

POGODA

Prawdopodobieństwo zamarzającego deszczu. Najwyższa temperatura 35 F (1,7 C). Najniższa 33 F (0,7 C). Wiatry północno-wschodnie od 15 do 20 mil na godz.

W środę opady deszczu przechodzącego w śnieg. Najwyższa temperatura 34 F (1,1 C).

Wschód słońca o godz. 7:07, zachód o godz. 4:20 po poł.

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 10 grudnia — Danieli i Julii.

Jutro środa, 11 grudnia — Damazego i Waldemara.

Pojutrze czwartek, 12 grudnia — Konstantego, Dąmala i Aleksandra.

REAGAN BRONI BUDŻETU PENTAGONU

Koniunktura Na Giełdzie USA

Międzynarodowy Rok Pokoju

(D.P.) — W związku z obchodami 40 rocznicy powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, organizacja ta proklamowała przyszły rok Międzynarodowym Rokiem Pokoju.

Odpowiednia rezolucja została podjęta bez głosowania i jest sponsorowana przez 52 państwa. Była oparta na poprzedniej rezolucji, podjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w r. 1982.

Tekst rezolucji wzywa wszystkich do udziału “wraz z Organizacją Narodów Zjednoczonych w wysiłku zapewnienia pokoju i przyszłości ludzkości”.

GOP Przeciwna Propozycji Rostenkowskiego

Washington. (CT) — Prezydent Reagan wystosował list do 435 członków Izby Reprezentantów, w którym wyjaśnił jak ważna jest sprawa zreformowania systemu podatkowego i dlaczego nie należy dopuścić do tego aby “umarła ona śmiercią naturalną.”

Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes, powiedział, że projekt reformy podatkowej, wyszedł od Prezydenta, który zrobi wszystko aby został on zrealizowany.

W Izbie Reprezentantów odbędzie się w tym tygodniu głosowanie nad propozycją ustawy o reformie systemu podatkowego opracowaną przez Komitet Sposobów i Środków, któremu przewodniczy kongresman Daniel Rostenkowski (D., Ill.).

Propozycja ta, “przekłada ciężar płacenia podatków z indywidualnych podatników na korporacje.” Zgodnie z tym planem ponad 6 milionów uboższych Amerykanów byłoby zupełnie zwolnionych od płacenia podatku federalnego.

Propozycja ta spotkała się z krytyką ze strony niektórych członków komitetu i większości republikanów z Izby.

List Reagana nie zmienił opinii jaką mają o propozycji senatorowie Richard Cheney i Trent Lott. Jeszcze wczoraj wieczorem doradcy Reagana nie byli pewni jak skutek wywarł apel Prezydenta.

Kongresman John Porter (R., Ill.) powiedział — “Jestem przekonany, że jest to zła propozycja ale wiem również, że jest ona w tej chwili potrzebna Prezydentowi!”

W poniedziałek, czterech konserwatywni republikanie zaapelowali do swoich kolegów aby głosowali oni przeciwko propozycji Rostenkowskiego i propozycji przedstawionej przez republikanów. Propozycja opracowana przez Komitet Sposobów i Środków spotkała się z silnym sprzeciwem kongresmanów reprezentujących stany produkujące ropę naftową.

Przywódcą większości w Izbie Reprezentantów Jim Wright z Teksasu oświadczył, że będzie głosował przeciwko wspomnianej propozycji.

Propozycja Rostenkowskiego, która przewiduje podniesienie podatku od emerytur rządowych, nie spotkała się z aprobatą kongresmanów z okręgów położonych wokół stolicy kraju. Wielu kongresmanów powiedziało, że zaawstydzeni są faktem, iż członkowie Kongresu i ich doradcy nie zostali objęci tym punktem propozycji.

Pomoc Wojskowa Wzrasta

Washington (CSM) — Amerykańska pomoc wojskowa dla innych krajów wzrosła od roku 1981 o 66%.

Z analizy przeprowadzonej na zlecenie Kongresu wynika, że jej wartość wyniosła w roku bieżącym \$11 mld, w tym \$8.6 mld stanowi darywizny i użożone pożyczki.

OPEC Obniży Ceny Tańsza Ropa Naftowa Zatrzyma Inflację i Podniesie GNP

(CST, CT) — Ceny akcji poszły wczoraj w górę a na giełdzie przemysłowej (Dow Jones) sprzedano rekordową ich ilość, biorąc pod uwagę średnią cenę. Ozywienie wywołały nowe perspektywy na obniżkę cen ropy naftowej i nadzieje na zmniejszenie deficytu budżetu federalnego.

Eksperci d/s rynku stwierdzili, że inwestorzy zareagowali z wielkim entuzjazmem na wiadomość o decyzji OPEC (Organizacja Państw Eksportujących Ropę Naftową).

OPEC podjął decyzję, by nie podwyższać cen ropy naftowej.

Ministrowie państw należących do OPEC zakończyli wczoraj tygodniową konferencję w Genewie, stwierdzając, że są przygotowani na odstąpienie od polityki utrzymania cen baryłki ropy naftowej w granicach \$28. Zamierzają uczynić wszystko, co konieczne, włącznie z obniżeniem ceny ropy naftowej i zwiększeniem jej wydobycia, by nie utracić swego udziału w handlu ropą na rynku światowym.

Oczywiście, w takim układzie rodzą się wątpliwości, czy istnienie kartelu 13 państw należących do OPEC ma w ogóle sens, skoro naczelny cel tej organizacji, tj. kontrolowanie cen i wydobycia, nie został osiągnięty. Natomiast wszystkie te

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wymiana Szpiegów w RFN i NRD

Bonn (CST) — Niemcy Zachodnie potwierdziły wczoraj doniesienia o utrzymywaniu w tajemnicy porozumieniu pomiędzy RFN i NRD, na mocy którego doszło do wymiany szpiegów.

Rzecznik rządu bońskiego, Friedhelm Ost, poinformował, że do wymiany szpiegów doszło w ubiegłą środę. Nie podał jednak przy tym, ilu osób dotyczyła wymiana i gdzie miała miejsce.

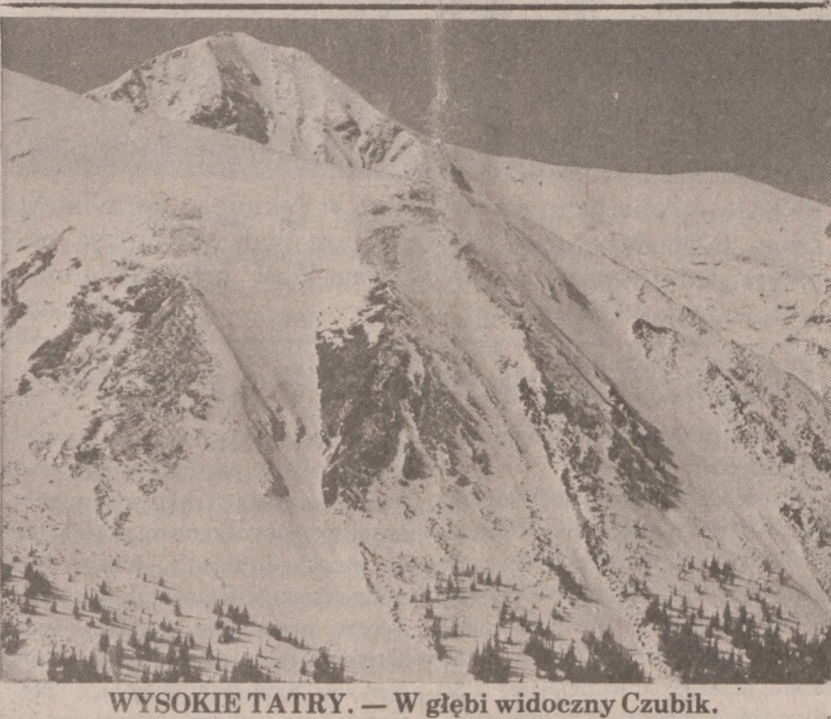
Według rzecznika, akcję obu państw podyktowały względy humanitarne, których jednak nie mógł bliżej scharakteryzować. Wymiana dotyczyła kilku tzw. “plotek,” czyli szpiegów o mniejszym znaczeniu. Wszelkim doniesieniom o wielkiej wymianie, Ost zdecydowanie zaprzeczył, stwierdzając, że są to wyłącznie spekulacje.

Zachodniemiecka gazeta “Bild” podała, że posiada informacje o 12 szpiegach, którzy działali na rzecz Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i RFN.

Szpiedzy ci przebywają w NRD i mają być wymienieni na bliżej nie określona liczbę szpiegów działających na rzecz państw bloku wschodniego, a zatrzymanych na Zachodzie.

Gazeta podała również, że Niemcy Wschodnie starają się o uwolnienie Erwina Lutze, jednego ze szpiegów wyższej rangi, który po otrzymaniu wyroku 12 lat więzienia pozostał na terenie RFN.

Lutze, swego czasu zachodniemiecki minister obrony, aresztowany został w roku 1976 na podstawie oskarżenia o przekazywanie tajnych dokumentów NATO na Wschód.



WYSOKIE TATRY. — W głębi widoczny Czubik.

Ograniczenie Podróży Dyplomatów

Washington (NYT) — Departament Stanu poinformował, że obywatele Polski, Niemiec Wschodnich, Czechosłowacji i Bułgarii przebywający służbowo na terenie Stanów Zjednoczonych muszą uzgadniać trasę swoich podróży po USA z tym właśnie departamentem. Nowy przepis ułatwi agentom Federalnego Biura Śledczego (FBI) obserwację obywateli wymienionych krajów. Nowy przepis dotyczy nie tylko obywateli Polski, Niemiec Wschodnich, Czechosłowacji i Bułgarii zatrudnionych w placówkach dyplomatycznych w Washingtonie, ale także osoby akredytowane przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Yorku. Ograniczenia te odnoszą się również do dyplomatów kubańskich i afgańskich akredytowanych w stolicy oraz do przedstawicieli misji kubańskiej, afgańskiej, libijskiej, irańskiej, OWP, Korei Północnej, Wietnamu, Mongolii i Kambodży przy ONZ oraz pracowników tej organizacji będących obywatelami Afganistanu, Wietnamu, Libii, Iranu i Kuby.

Wszystkie próby o udzielenie prawa zakupu posiadłości na terenie USA przez wyżej wymienionych będą rozpatrywane przez biuro Jamesa E. Nolana, zajmujące się sprawami zagranicznego personelu dyplomatycznego. Bułgarzy i Czesi muszą uzyskać zgodę Departamentu Stanu na wynajęcie mieszkania.

W ostatnim roku tablice rejestracyjne dla samochodów zagranicznych misji wydawane były przez Departament Stanu. Były one odpowiednio zakodowane, aby ułatwić rozpoznanie pojazdów należących do przedstawicielstw państw bloku wschodniego.

Przedstawicielstwa państw sojuszniczych Związku Sowieckiego pragnące zakupić sprzęt telekomunikacyjny muszą również otrzymać

zezwoenie Departamentu Stanu. Departament ten odrzucił ostatnio prośbę sowieckiego ambasadora o zezwolenie na zakup dwóch anten, które pragnął on umieścić na dachu swojego domu w Maryland.

Dwa inne kraje bloku sowieckiego — Rumunia i Węgry zostały ostrzeżone przeciwko uprawianiu przez ich personel dyplomatyczny działalności szkodliwej dla Stanów Zjednoczonych. Jednakże przedstawiciele tych krajów nie zostali objęci nowym przepisem i nie muszą ustalać trasy swoich podróży z Departamentem Stanu.

Rzecznik Departamentu wyjaśnił, że przedstawiciele tych krajów zostali zwolnieni od tego obowiązku w uznaniu niezależnej polityki prowadzonej przez Rumunię i przestrzegania praw człowieka na Węgrzech.

Sekretarz stanu George Shultz, który udał się do Europy na spotkanie z ministrami państw NATO, ma zamiar odwiedzić także Rumunię, Węgry i Jugosławię.

Palestyńczyk Nie Otrzyma Azylu w USA

New Orleans (UPI) — Pasażer na gapę, który w zeszłym tygodniu dwukrotnie skałał z pokładu liberyjskiego statku w wody rzeki Mississippi domagając się azylu politycznego w Stanach Zjednoczonych będzie deportowany.

Ustna opinia Departamentu Stanu zostanie poparta odpowiednim oświadczeniem pisemnym, co, zdaniem przedstawicielki American Immigration Lawyers Association, potrwa jeszcze kilka tygodni.

Urząd imigracyjny podjął już ostateczną decyzję, ale zdaniem AILA była to decyzja “podszepnięta” przez Departament Stanu.

Palestyńczyk, Mohamad Marie, przebywa obecnie w orleańskim więzieniu. Kwota kaucji została ustalona przez sąd na 5,000 dolarów, których Palestyńczyk oczywiście nie posiada.

Marie “zaokrętował” się na statek bandery liberyjskiej (załoga w większości grecka) w Rotterdamie. Po przybyciu do Baton Rouge w pobliżu Nowego Orleanu wyskoczył za burtę, ale został odtawiony z powrotem. Wówczas wyskoczył po wtórnie dokonując swoistego wyczynu — przepłynął ponad milę w kajdankach. Uciekinier twardo obstaje przy swym pragnieniu pozostania w USA. Jego paszport, wystawiony w Syrii, stwierdza iż jest on uchodźcą palestyńskim.

Przywilej EVD Przedłużony

(Inf. wł.) — Pragniemy poinformować naszych czytelników, że Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych przedłużył do dnia 30 czerwca 1986 roku przywilej EVD (Extended Voluntary Departure). Przypominamy, że przywilejem tym objęci są wszyscy Polacy, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych przed dniem 22 lipca 1984 r. Zapewnia on prawo do pozostania w USA, zabrania władzom deportowania objętych nim Polaków, z wyjątkiem tych, którzy popełnili przestępstwo.

Zapadły Wyroki w Argentynie

Buenos Aires (CT) — Pięciu byłych przywódców junty argentyńskiej, w tym dwóch byłych prezydentów, wysłuchało wczoraj wyroków wydanych przez sąd specjalny z oskarżenia o pogwałcenie praw ludzkich i obywatelskich w okresie sprawowania władzy.

Dwóch spośród oskarżonych, były naczelny dowódca armii i eksprezydent Jorge Videla, oraz były dowódca floty, Emilio Massera — obaj postawieni przed sądem za morderstwa — otrzymało dożywocie. Drugi był prezydent dostał 17 lat.

Jednakże 4 pozostałych przywódców junty zostało przez 6-osobowy trybunał oczyszczonych z wszelkich zarzutów.

Werdykt wywołał powszechne oburzenie. obrońca praw człowieka, adwokat Emilio Mignone, określił decyzję sądu jako “nieprzekonywującą” w świetle zeznań ponad 800 świadków i najoczywistszych dowodów winy.

Uniewinnieni zostali były dowódca floty Jorge Anaya, eksprezydent Leopoldo Galtieri oraz dwóch dowódców sił powietrznych Argentyny — Omar Graffigna i Basilio Lami Dozo. Niezależnie od wyroku uniewinniającego w tej sprawie, wszyscy z wyjątkiem Graffigny nadal pozostają do dyspozycji sądu, bowiem odpowiadać będą za rolę, jaką pełnili w czasie przegranej wojny o Falklandy.

Ogłoszenie wyroku trybunału było transmitowane przez ogólnokrajową sieć telewizyjną. W uzasadnieniu wyroku sędzia stwierdził, że we wszystkich rodzajach sił zbrojnych można się było doszukać przypadków stosowania tortur i innych nielegalnych poczyną.

Zakończenie sprawy było dopełnieniem przyrzeczenia prezydenta Alfonsina, który obejmując urząd, stwierdził, że ma zamiar ustanowić “władzę praw”. Właśnie na polecenie prezydenta sąd rozpoczął — w grudniu 1983 roku — postępowanie dowodowe przeciwko byłym członkom junty.

Videla został skazany na podstawie oskarżenia o 66 morderstw, 91 udowodnionych przypadków zadawania tortur oraz 306 przypadków morderstwa, 12 przypadków stosowania tortur i 69 porwań.

Zgoda Moskwy Na Połączenie Rodzin

Washington (CT) — Władze sowieckie poinformowały 9 członków rozdzielonych rodzin obywateli amerykańskich, że mogą udać się do Stanów Zjednoczonych. Wiadomość podana została w czwartek przez Dept. Stanu.

Informacja przyjęta została przychylnie przez władze amerykańskie, które przypuszczają, że decyzja ta stanowi następstwo odbytej w ub. miesiącu konferencji na szczycie z udziałem prez. Reagana i M. Gorbaczowa.

Nie Udało się Osiągnąć Kompromisu

W Sprawie Propozycji Gramma-Rudmana

Washington. (CT, CST) — Z powodu wątpliwości jakie wyraził w ostatniej chwili prezydent Reagan w kwestii ograniczenia wydatków obrony, nie doszło do porozumienia pomiędzy przedstawicielami obu izb Kongresu w sprawie ustawy o konieczności zrównoważenia budżetu państwa do roku 1991.

Kongresman Daniel Rostenkowski, przewodniczący Komitetu Sposobów i Środków Izby Reprezentantów, wyraził głębokie przekonanie, że porozumienie zostanie osiągnięte w dniu dzisiejszym.

Jeżeli tak się stanie, ustawa może zostać zatwierdzona jeszcze w bieżącym tygodniu.

Punktem spornym były cięcia budżetu obrony, zawarte w propozycji senatorów Phila Gramma (R., Tex.) i Warrena Rudmana.

Propozycja ustawy o zrównoważeniu budżetu państwa jest z poprawką dotyczącą podniesienia “pułapu deficytu” i nie może być rozpatrywana oddzielnie. Sprawa ta musi zostać rozwiązana do środy bieżącego tygodnia w przeciwnym razie rządowi federalnemu zabraknie gotówki.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Filipińska Opozycja Na Rozdrożu

Manila (CT) — W niedzielę pogłębił się rozłam pomiędzy politykami stojącymi na czele filipińskiej opozycji. Sytuacja grozi osłabieniem opozycji w pojedynku przeciwko przez. Marcosowi podczas wyborów prezydenckich.

Były senator, Eva Estrada Kalaw, wycofała swoją kandydaturę w sobotę powołując się na potrzebę jednności wewnątrz opozycji. Zwolała ona posiedzenie członków odłamu Partii Liberalnej, by ponownie rozpatrzyć sprawę kandydata opozycji.

Kalaw oświadczyła, że bierze pod uwagę wybory szeroko pojęte. Jednocześnie pojawiły się doniesienia mówiące o przygotowaniach byłego sen. Jovito Salonga do udziału w wyborach. Salonga stoi na czele najliczniejszego odłamu Partii Liberalnej.

Ponowne zainteresowanie kampanią przedwyborczą ożyło z chwilą, gdy były senator Salvador Laurel zapowiedział w niedzielę, że zamierza kandydować, jako przeciwnik prez. Marcosa w wyborach zaplanowanych na 7 lutego.

Decyzja Laurela podcięła nadzieję opozycji na stworzenie jednolitego frontu przeciwko Marcosowi podczas wyborów.

Wcześniej miały miejsce rozmowy na temat jednej listy wyborczej pomiędzy innymi kandydatami. Wdowa po Benigno Aquino, Corazon Aquino zwróciła się do Laurela, by kandydował na stanowisko wiceprezydenta, na co Laurel nie zgodził się, ponieważ Aquino nie zamierza kandydować z ramienia UNIDO (Zjednoczona Organizacja Narodowych Demokratów).

Corazon Aquino uważana jest za najsilniejszego przeciwnika prez. Marcosa w wyborach, natomiast Salvador Laurel stoi na czele największego koalicyjnego ugrupowania opozycyjnego.

Rzecznik Aquino przyznał, że faktycznie porozumienie Corazon Aquino z Laurelem, rozpadło się.

Z Techniką i Nauką, Na Ty...

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647



Kamienie Szlachetne

Felieton o złocie zamieszczony w ubiegły wtorek, jak mogłem się wcześniej domyślać, wzbudził duże zainteresowanie czego dowodem była większa porcja listów, na które w miarę swoich wiadomości już postarałem się odpowiedzieć. Zainteresowanie jest zrozumiałe, gdyż wartości materialne połączone z artystycznym i sztuką jubilerską od wieków pociągały ludzi.

Dzisiaj, kontynuując, ale już kończąc ten temat, kilka słów o kamieniach szlachetnych, które wyrobom jubilerskim nadają szczególnego piękna i wartości. Te same kamienie grają również niebagatelną rolę we współczesnej technice.

Większość tzw. kamieni szlachetnych i półszlachetnych stosowanych w jubilerstwie odznacza się niezwykłymi właściwościami. Najlepszym przykładem diament — niekwestionowany król minerałów. Pod względem chemicznym to czysty węgiel (podobnie jak grafit i sadza). W diamentach atomy węgla ułożone są jednak w idealny sześciennie sieci.

Diamenty rodziły się w specyficznych warunkach geologicznych. Złoża pierwotne to kominy zastęglej magmy, która z głębi Ziemi wydostawała się szczelinami w górę, ale zastęgała powoli nie osięgając powierzchni.

Podczas stygnięcia następowały skurczenia skał i ciśnienia wynoszące setki tysięcy atmosfer, co w połączeniu z wysoką temperaturą tworzyło warunki do krystalizacji węgla, tworząc te najsilniejsze znane w przyrodzie wiązania międzyatomowe.

Diamentów w przyrodzie jest prawdopodobnie bardzo dużo, lecz są niedostępne, skryte głęboko — kilometry pod ziemią. Kilka złóż zostało wyniesionych bliżej powierzchni, niektóre z tych złóż zostały rozmyte i ułożyły się w korytach rzek w postaci żwirów. Szczególnie bogate są pokłady żwirów rzecznych w Kongo.

W piętnastu tonach żwiru spotyka się średnio 1 gram okruchów diamentowych, lecz tylko 5% z nich nadaje się do celów jubilerskich. Reszta jest zbyt drobna lub zanieczyszczona, co nie przeszkadza w zastosowaniach przemysłowych.

Zlepione okruchy diamentów osadzone w ceramice, gumie lub metalu, stosowane są jako narzędzia szlifierskie i wiertnicze. Pojedyncze kryształki — do cięcia szkła, grawerowania. Większe i specjalnie obrobione używa się jako oczka do przeciągania drutów i prowadzenia nitek w przędzarkach.

Diamenty jubilerskie znajdowano najpierw w Indiach i Brazylii. Później — w połowie XIX wieku znaleziono duże kryształy na powierzchni i w korytach rzek Afryki Południowej.

Znaleziska te pochodziły z bardzo bogatych złóż pochodzenia wulkanicznego (zastęglej magmy) które eksploatuje się do dzisiaj. Przeciętnie w 25 tonach pokruszonej i przesianej skały znajduje się 1 gram diamentów.

Największy diament — Cullinan, wydobyty koło Pretorii w 1905 r. ważył ponad 600 gramów (3,000 karatów), miał długość ponad 11 cm a średnicę ponad 5 cm. Został podzielony na dwie duże części i kilkadziesiąt mniejszych, które obecnie zdobią berło i koronę angielską.

Do określania wagi kamieni szlachetnych używana jest specyficzna jednostka — karat — równa 0,2 grama.

Diamenty oszlifowane nazywa się brylantami. Brylant o wadze jednego karata ma średnicę ok. 8 mm, dwukaratowy — ok. 10 mm.

Cena brylantów, jak większość cen na świecie, jest czysto umowna.

Sprzedawca wystawia taką cenę jaką ludzie zapłacą. Musi się liczyć z atrakcyjnością swojej oferty, z konkurencją a głównie z wyglądem samego kamienia. Wszelkie zanieczyszczenia i defekty struktury, widoczne często dopiero w mikroskopie, powodują odczuwalne zubożenie „gry barw” brylantu i obniżają atrakcyjność wyrobu.

Niestety, w obrocie „pozasklepowym” krążą tylko te najgorsze gatunki. Najczystsze brylanty są zbyt cenne i rzadko są obiektem przemytu i nielegalnych transakcji.

Cena brylantu zależy od wagi w specyficzny sposób. Przyjęto, że jeżeli określonej klasy brylant 1 karatowy zostaje wyceniony na \$1,000, to identycznej czystości diament 2-karatowy będzie miał wartość \$4,000, 3-karatowy \$10 tys. a 5-karatowy \$25 tys.

Oczywiście, zależnie od czystości i precyzji szlifowania cena może być nawet 5-cio krotnie niższa lub wielokrotnie wyższa. Dużo zależy od szlif, który odpowiednio prowadząc światło wewnątrz kryształu nadaje brylantowi pełnię blasku i kolorów.

W Ameryce, gdzie opracowywany trudny lecz efektywny szlif, uważa się, że Europejczycy tylko psują swoim szlifem materiał. Z uwagi na tradycję, nie komentuje się szlifów amsterdamskiego, lecz przymiotnik ten nie jest na rynku amerykańskim zaletą.

Duży popyt na te piękne kamienie sprawił, że masowo zaczęto poszukiwać materiału na imitacje. Nic jednak nie może dorównać diamentowi we wszystkich jego niezwykłych cechach. Zsyntezowano materiał twardszy — azotek boru, lecz optycznie zupełnie nie efektywny. Inny syntetyk — rutil, silnie załamuje światło, ale jest miękki, szybko wyciera się i matowieje.

Imitacje brylantów wykonywane są najczęściej z cyrkonów. Są to minerały złożone z tlenku cyrkonu i tlenku krzemu, które krystalizują w związku chemicznym — krzemian cyrkonu. Kryształy te występują w przyrodzie, lecz można je również uzyskać w laboratorium.

Nie jest to zbyt łatwe i cyrkon ma swoją cenę, ale efekt nawet dla fachowca jest bardzo zbliżony. Dopiero precyzyjne badanie, tzw. dyspersji czyli różnicy załamania barw (tęczyowego rozszczepienia) oraz przewodnictwa cieplnego, pozwala na wykrycie imitacji.

Badanie przewodnictwa cieplnego przeprowadza się miniaturową sondą, którą przykładają do kryształu i przez chwilę ogrzewa a następnie element termoczuły bada jak szybko temperatura ogrzewanego miejsca opada. W diamentcie przewodnictwo cieplne jest najlepsze i dlatego „kamienie” są zimne — podobnie jak metale.

Inną grupą kamieni bardzo cenionych w przeszłości są bezbarwne i kolorowe korundy — skryształizowany (czysty lub z domieszkami) tlenek aluminium. Najbardziej znany przedstawiciel tej grupy — rubin — ma domieszkę chromu, szafir domieszkę żelaza i tytanu. Białe, czyste szafiry używane są jako imitacja brylantów trudna do odróżnienia sondą cieplną gdyż też dobrze przewodzi ciepło.

Szafir używany jest, m.in., jako podkład odprowadzający ciepło z elektronicznych układów scalonych.

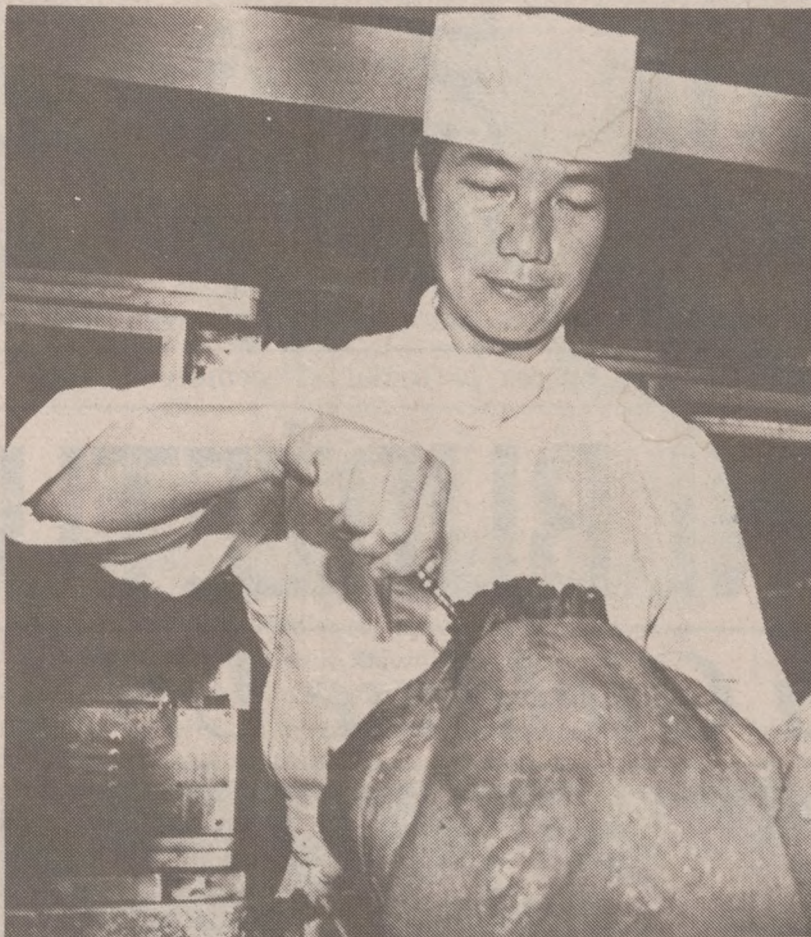
Korundy straciły swoją atrakcyjność po opracowaniu przemysłowej metody syntezy tych kryształów.

Obecnie większość rubinów i szafirów jest pochodzenia syntetycznego.

Proces ich powstawania w warunkach laboratoryjnych jest na tyle znany, że obecnie zdolny uczeń w dobre wyposażonej amerykańskiej szkole średniej mógłby zestawić aparaturę i wyprodukować w ciągu kilku tygodni rubin taki sam (albo lepszy) od rubinu zdobiącego koronę carską.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że syntetyczne rubiny i szafiry nie są imitacją, gdyż nie są inne ani fizycznie ani chemicznie od naturalnych. Są to takie same rubiny i szafiry jak dawniej znajdowane w Birnie, Syjamie lub na Cejlonie. Ba, nawet lepsze bo mogą być zrobione idealnie — bez błędów i zanieczyszczeń. Zrobienie błędów i wtrącenie zanieczyszczeń aby upodobnić syntetyk do naturalnego minerału — to już przysłowiowe „małe piwo”.

Syntetyczne rubiny stosowane w laserach mogą osiągać wielkość łokcia i zrozumiałe, że cena kamieni poszła



PEKIN — Amerykanie zamieszkali w Pekinie — także mieli Dzień Dziękczynienia. Oto Yim Kam-Wah, specjalista od przyrządzania sosów w hotelu „Great Wall” przyprawił importowanego z USA indyka.

Przyszłość w Rozwoju Lotnictwa

Jak będzie wyglądało lotnictwo w następnych 15-tu latach?

Odpowiadając na to pytanie fachowa instytucja, Transportation Research Air Travel, która jest doradcą czynników administracji rządowej, podała w swoim raporcie, że ludzie będą częściej latać, w większych samolotach, należących w mniejszej ilości czynnych kompanii lotnictwa cywilnego.

Istniejące obecnie wielkie kompanie lotnicze zmniejszą się może do sześciu, a może tylko do dwóch, gdyż istniejące obecnie będą łączyły się.

Raport głosi, że w 1995 roku będą latały tylko kompanie regionalne, których będzie 50, gdy na początku obecnego roku istniały i działały 194 kompanie.

gwałtownie w dół. Obecnie większość wyrobów jubilerskich (szczególnie przywożonych z Europy Wschodniej) zawiera syntetyczne korundy. Ale każdy posiadacz i posiadaczka pierścionka z „oczkiem” powie, że jest tam prawdziwy rubin.

I ma rację — bowiem rubin jest najprawdziwszy, tyle że wykonany w laboratorium.

Wyroby jubilerskie zdobi się różnymi krystalizującymi minerałami. Stosunkowo wysoką cenę mają piękne zielone kolumbijskie szmaragdy będące glinokrzemianami berylu.

Pokrewne chemicznie — akwamaryny, chryzoberyle i aleksandryty nie mają już tej ceny, gdyż występują w przyrodzie w większych ilościach i łatwo je uzyskiwać syntetycznie.

Minerałów i syntetyków używanych do zdobienia wyrobów jubilerskich są setki. Klasyfikacjom ich poświęcono specjalne tomy. Zaden z nich (poza wyżej wymienionymi) nie osiąga specjalnych wartości i najczęściej jest wyceniany w wyrobie na „wagę złota” czyli \$1-2 za karat.

Wybierając na świąteczny prezent „pierzcionek z oczkiem” nie należy się sugerować egzotycznie brzmiącymi nazwami kamieni i doszukiwać w nich specjalnych wartości, lecz ocenić wkład pracy jublera i końcowy efekt wizualny. We współczesnych wyrobach jubilerskich w tym tkwi porównywalna wartość co w materiałach traktowanych „na wagę”.

Wytrwałych czytelników serdecznie zachęcam do udziału w spotkaniu klubowym poświęconym najnowszym ideom elektronicznego sprzętu domowego, które organizuje Polski Związek Akademików w sobotę 14 grudnia o godz. 7:30 wiecz., przy 6965 W. Belmont.

Kompanie będą porzucały ośrodki wielkomiejskie, poszukując „biznesu” w utrzymywaniu połączeń między mniejszymi ośrodkami miejskimi, jak dla przykładu Toledo i Albany, NY.

Wspomniany, omawiany tu raport wyraża pogląd, że samoloty będą bezpieczniejsze, zaś na straży bezpieczeństwa będą stały kompanie ubezpieczeniowe, pilnując wykonywania założeń bezpieczeństwa zgodnie z ustaleniami w polisach ubezpieczeniowych.

Ilość miejsc w samolotach będzie zwiększała się w miarę zastępowania starych samolotów nowymi.

Oto kompania Northwest Airlines zamówiła w kompanii Boeing 20 nowych samolotów kosztem dwóch miliardów dolarów, w tym również samoloty 747-400 jumbo jets.

Wyłączenie Reaktora Atomowego

Limerick, Pa. (CT) — Władze wydały w niedzielę nakaz wyłączenia na pewien okres czasu reaktora atomowego w tutejszej siłowni. Wadliwie funkcjonujący reaktor powodował, że siłownia produkowała więcej energii, niż było to przewidziane. Reaktor nie wydzielal jednakże szkodliwego promieniowania.

Wyłączenie reaktora nastąpiło przy zachowaniu wszelkich środków bezpieczeństwa, bez żadnych problemów. Przewiduje się, że siłownia zacznie znowu działać normalnie w poniedziałek.

3 Ofiary Katastrofy Kolejowej

Tivoli, N.Y. (CT) — Jadący z szybkością 70 mil na godzinę pociąg Amtrak uderzył na skrzyżowaniu tego miasteczka w samochód. Trzy znajdujące się w aucie osoby poniosły na miejscu śmierć. Katastrofa wydarzyła się w niedzielę.

Pociąg jechał z Albany do Nowego Jorku. Katastrofa wydarzyła się w odległości 100 mil na północ od Nowego Jorku. Pociąg nie uległ wykołaceniu się. Pasażerowie zostali przekazani do innego pociągu, którym kontynuował i swa podróż.



4860 W. Irving Pk. Rd.
\$20 OFF EYEWEAR
Until 12/28/85
When you buy a complete pair of eyeglasses, contact lenses or prescription sunglasses. Coupon must be presented at time of purchase. (No other discounts apply.)
283-3655

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom V
WIATR W OCZY

25

Pociąg tymczasem rwał, jesienna szaruga została daleko w tyle. Chmury coraz to rzadsze i cieńsze odsłoniły na koniec lazur nieba. Pod Bazylią było już ciepło jak w lecie. Mimo to Agnieszka drętwiała wewnętrznie i może z niepewności, jak zostanie przyjęta, usiłowała raczej podtrzymać niż znieczyć w sobie poczucie obcości z tym, co czyni.

Dopiero kiedy w Lozannie wysiadła na zalanym blaskami słońca dworcu, a Marcin podbiegł, chwycił ją i uniósł w powietrze, poczuła znikomość swoich wahań i trosk. Wszystko, czym była do tej chwili, przeobraziło się w zawstydzony szept nieprzytomnej radości:

— No, co? No, widzisz... widzisz.

Ze łzami w oczach całowali wzajem swe ręce, potraceni przez śpiących z walizkami przechodniów.

7

Marcinowi udało się zatrzymać dla Agnieszki na Chemin de Villard pokój Natty Sztumskiej, która właśnie w tych dniach przeniosła się na dalsze studia do Genewy. Ale wieczorami było im tak ciężko rozstawać się ze sobą, że przemysłiwali, czy nie zamieszkają przynajmniej koło siebie u jednej „baby”. Tylko że Marcin, olśniony „przylotem” — jak się wyrażał — Agnieszki, drżał teraz o jej dobrą sławę.

— Bo moja opinia, niby jako dżentelmena wobec kobiet!... — mówił. — Pomijam całą waszą zaignaną moralność, która mężczyźnie wybaczy i może nawet wychwali największe niedokładności erotyczne. Ale przecież wiesz, że co tam w kraju mają rewolucjonistów, nielegalnika. Mojej świętej matki nie liczę. Ona zna w swojej naiwności jedno tylko moralne kryterium — miłość do mnie. Ale już mój ojciec... także podobno mnie kocha... a czy wiesz, jak o mnie mówi? „Ten lajdak, co z brauningiem w zębach lata po świecie” — powtarzali mi to w rodzinie. Myślę, że uważa mnie za zdolnego do wszelkiej nikczemności. Cóż dopiero inni. Jakis skandal „po amurnej części” prędzej by mnie usprawiedliwił w oczach kochanych rodaków niż moje przekonania, które w nich budzą ze sumienia. Ja jestem zgubiony, więc nie o mnie... Ale ty... Nie mógłbym znieść, żeby nawet jakaś kanalia śmiała bodaj słówkiem tobie ubliżyć. Cóż dopiero, jak pomyślę o twoich dobrych rodzicach...

Agnieszka nie powiedziała Marcinowi o swoim zająciu z rodzicami. Chytra mądrość instynktu doradzała jej nie mnożyć trudności, których przyparzeniem on sam już się tak znakomicie zajmował. Miała zresztą nadzieję, że ta sprawa da się pomyślnie rozwiązać.

— Z moimi — odpowiadała wtedy — już ja sama dam sobie radę. Oni nie są tacy, żeby nas nie mogli wcale zrozumieć. I wiesz, jak będziesz dalej gadał głupstwa, to poszukam sobie kogoś innego, kto nie będzie miał takich zaśniedziałych poglądów — żartowała.

— A tylko spróbuj — groził Marcin i całowali się, szczęśliwi, że pod pozorną różnicą zdań łączy ich zupełne porozumienie tej samej gotowości do wzajemnych dla siebie ofiar.

Z rozmów tego rodzaju wynikał pomysł wspólnego napisania zarówno do Serbinowa, jak do Kielce, do matki Marcina. Wyprawili te listy zawiadamiające o ich narzeczeństwie prawie uroczysto, jakby to był akt czci wobec zwalonych — lecz zawsze jeszcze bogów. Otrzymałszy zaś odpowiedzi pełne błogosławieństw i życzeń, cieszyli się, gdyż despotyczna młodość łaknie aprobaty nawet od świata, który skazuje na zagładę.

Świat ów tymczasem trwał i siłą swego trwania paraliżował resztki działań rewolucyjnych, grzędnących w jego biernej ciepłej masie. Z kraju przychodziły coraz to gorsze wiadomości o demoralizacji w bojowym wydziale partii, o zupełnym rozpręganiu się i dogorywaniu roboty we wszystkich innych.

— Teraz — mówił Marcin — przychodzi, zdaje się, chwila, że trzeba rzucić wszystko pozaczynane tutaj i wracać. I bodaj zginąć w jakiejś nieprawdopodobnej awanturze, która by wstrząsnęła choć na moment gnusnym sumieniem tego narodu.

Ale na przekór tym słowom, jakby przynębiające wieści rozluźniły rygor trzymający go w bacznej, wysilonej postawie, zaczynał się zwierzać z tajonych dotychczas wątpliwości.

— Ja — opowiadał pewnego dnia — w wydziale bojowym pracowałem niedługo. I raz tylko wziąłem bezpośredni udział w tak zwanej robotce zamachowej. Pamiętam, było nas dwu. Trzeba było czekać w pewnej cukierni z bombą w zanadrzu. Czekał się na zmianę. Los pokierował tak, że owa figura policyjna, co miała paść ofiarą, zjawiła się, kiedy nie ja byłem na czatach, a ten drugi...

— No... i? — wyszeptwała Agnieszka nie mogąc doczekać się końca.

— Nic. Zginął. Miałem szczęście... — Marcin parsknął gorzkim, porywczym śmiechem. — Śni mi się czasem. Ale nie o to idzie. Tylko, widzisz, w tej krwawej walce chciałem widzieć same najbardziej nieskazitelne gwiazdy ludzkie... Możem naiwny, ale myślałem, że jedynie tacy mają prawo na to się ważyć, którzy mają w sobie najczystszy ideał życia... zabijają jak Brutus, myśląc: „O gdybyśmy mogli ugodzić w ducha, nie szkodząc ciału...” I wiesz... przeraziłem się, kiedy na samym sobie poczułem, jakie się w tej „pracy”... mogą budzić instynkty... I że z tego można nie wyjść bezkarnie... Można wyjść albo zdruzgotanym bankructem duchowym... Albo kimś, kto, jak broń obosieczna, ani się spostrzeże, kiedy walkę ofiarną przeobrazi w zawodowe ryzykancstwo i awanturniczość... a nawet... w zwykłą zbrodnię. Ja sam kiedyś w tym twoim Kaliniu musiałem klócić się o piękno i cześć bojówki... Gdyby ci głupi ludzie, co się tam rozpadali nad skrytobójczą śmiercią żandarmów, wiedzieli, z czym myśm sami w sobie musieli się borykać. Może zresztą nawet i wiedzieli coś nieoś, a ja musiałem krzyczeć, że tego wiedzieć nie wolno!...

Agnieszka słuchała i zdawało jej się, że rozpoznaje istotne źródło cierpień Marcina, cierpień człowieka ducha, zmuszonego wytrzymać próbę bezpośredniego czynu. Ale rodzaj smutnego natchnienia mówił jej, że nie trzeba go zawracać z tej drogi czynu.

— Słuchaj — odezwała się — przyjdzie czas... Ale teraz, czy może być inaczej? Kiedy ludzie się duszą i chcesz wywalić drzwi na powietrze, musisz użyć łomu, prostego kawałka żelaza... I nawet sam stać się takim łomem. Spełnić tę rolę... Przejść tę srogą szkołę... próbę...

— Tak — zachnął się Marcin. — Ale łom to nie człowiek, a tu jest człowiek-łom, którego nie możesz użyć jak narzędzia i odrzucić... wyrzucić z siebie... A co zrobisz, jeżeli ten łom będzie chciał zostać łomem na zawsze? Uproszczonym narzędziem do łamania drugich, kimkolwiek ci drudzy będą? Niejeden walczy z przemocą nie dlatego, że jej nienawidzi, ale dlatego, że ją kocha. Tylko że w najciemniejszej skrytej duszy sam, jedynie czuje się uprawniony do jej wywierania... A najgorsze... sam sobie nie zdaje sprawy, co nosi w ciemności serca.

Apel Gwiadkowy Polskiego Komitetu Imigracyjnego

W niedzielę 24 listopada odbyły się z wielkim sukcesem. Bankiet 25-lecia Polskiego Komitetu Imigracyjnego Oddział Chicago oraz inauguracja "Apelu Gwiadkowego." Sala była "po brzegi" wypełniona miłymi gośćmi, atmosfera serdeczna, rodzinna.

Uroczystości nasze zostały zaszczycone obecnością wiceprezesa Wykonawczego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku Janusza Krzyżanowskiego, Heleny Szymanowicz, wiceprezeski Związku Narodowego Polskiego oraz prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału Illinois Romana Pucińskiego. Byli również przedstawiciele świata przemysłowego z Chesterem Sawko i Walterem Skoniecznym na czele, oraz liczni przedstawiciele polonijnych organizacji.

Janusz Krzyżanowski w imieniu Rady Wykonawczej Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku odznaczył prezesa Oddziału chicagowskiego PKI Zbigniewa Radoniewicza oraz sekretarkę wykonawczą Wandę Harcaj za długoletnią, bezinteresowną pracę dla organizacji.

Wykonawcami pięknego programu artystycznego w czasie uroczystej kolacji byli: Anita Nazorek i Zygmunt Kossakowski przy akompaniamencie Henryka Wawrzyczek, oraz wnuczka Anity Nazorek, Anita Boska — deklamacja.

Funkcję mistrza ceremonii pełnił były prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego dr Edward Różański.

Przemówienia były treściwe i krótkie.

Po posiłku odbyła się zabawa tańeczna. Całość wypadła dobrze zarówno pod względem towarzyskim, jak i finansowym. Zebrano od szczerdych gości sumę \$5,470 w dotacjach na pracę charytatywną Komitetu Imigracyjnego.

Tą drogą pragniemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom, "Dziennikowi

Związkowemu" za ogłoszenia o naszej imprezie, Halinie Gramza za ogłoszenia w programach radiowych.

Điękujemy także wszystkim, którzy poparli naszą imprezę swoją obecnością i hojnymi donacjami. Zebrane fundusze umożliwią nam wydatniejszą pomoc polskim uchodźcom politycznym, rozpoczynającym nowe życie w wolnym kraju.

Koszty osiedlania uchodźców stale wzrastają, potrzeby są bardzo duże. Bez ofiarnej pomocy Polonii nie byłibyśmy w stanie prowadzić pracy charytatywnej.

Właśnie 24 listopada było otwarcie "Apelu Gwiadkowego," którego przewodniczącym jest Chester Sawko. Było to wezwanie o pomoc dla polskich uchodźców. To wezwanie TRWA i trwać będzie do końca stycznia 1986 roku.

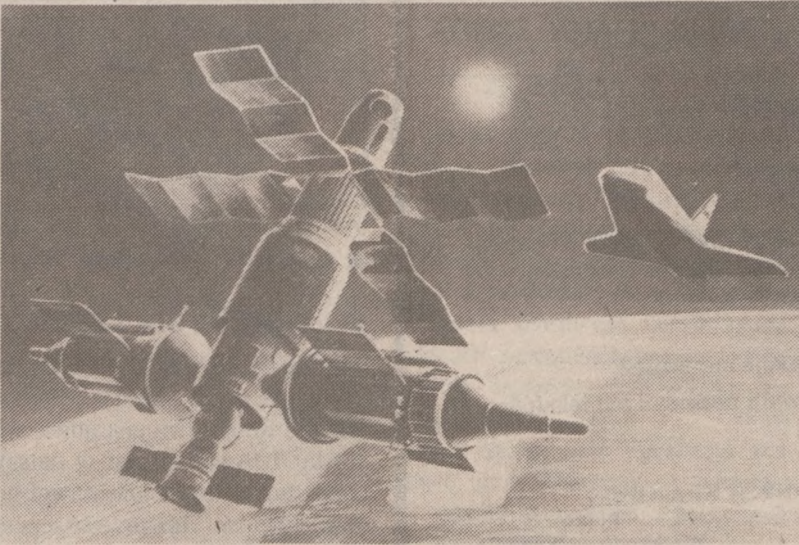
W tym czasie rozesłaliśmy ponad 2,000 listów do Polonii z apelem o pomoc. Prosimy, aby żaden list nie pozostał bez odpowiedzi. Bardzo prosimy o ofiarną pomoc w okresie Bożego Narodzenia.

Jakże smutne będą święta dla wielu uchodźców z dala od rodziny, od ojczystego kraju, który trzeba było opuścić i iść na tułaczkę.

A oto jeszcze jedna prośba, gdyby tak znalazły się jakieś czule serca dla tych biednych tułaczy, gdyby tak ktoś mógł podzielić się wieczną wigilią, zaprosić do siebie jedną lub dwie osoby, byłaby to wielka radość dla zaproszonych i dla zapraszających! Samotność zwłaszcza w dniu wigilijnym jest bardzo ciężka.

Prosimy o wiadomość w tej sprawie do Wandy Harcaj, tel. 278-7633. Pisząca te słowa przez szereg lat urzędowała wigilię u siebie dla osamiotnionych. Niestety w tym roku ze względu na chorobę w rodzinie, nie będzie mogła tego zrobić... dlatego też ośmiela się zwrócić do ciepłych serc Polonii z tym apelem.

Wanda Harcaj



ARCHIWUM — Na tym rysunku Jacka Reddena widać sowiecki wahadłowiec zbliżający się do stacji orbitalnej, której umieszczenie na orbicie zapowiadano na początek dekad lat 90-tych. Nieco wcześniej, ale również po roku 1990, wystrzelony ma zostać w przestrzeń okołoziemską pierwszy sowiecki prom kosmiczny. (UPI)

Wrażenia z Odczytu Dr Wojciecha Wierzewskiego

W ładnej sali Jana Pawła II, w Fundacji Kopernikowskiej, odbył się 30 listopada, ciekawy odczyt pod intrygującym tytułem: "Prawda o Podziemnej "Solidarności," w oparciu o książkę "Konspira."

Prelegent dr Wojciech Wierzewski dał się poznać w Chicago, jako zdolny mówca, z dużą umiejętnością przedstawienia tematu w sposób obrazowy, tak jak gdyby nakręcał film przed uczestnikami odczytu. Zresztą, nie dziwnego, prelegent, po studiach w latach 60-tych na Uniwersytecie Jagiellońskim i Warszawskim, otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych za dysertację o związkach literatury i filmu.

Prelegent wyjechał z PRL w 1979 r., a więc nie był członkiem "Solidarności" i akcja tego wspaniałego ruchu nie rozwijała się na jego oczach. Tym niemniej, jako długoletni wykładowca uniwersytecki, krytyk literacki, publicysta filmowy i uczestnik klubów dyskusyjnych, zdawał sobie sprawę z następujących zmian w społeczeństwie. Żadne wielkie ruchy nie powstają nagle. Narastają w latach, przygotowywane przez inne akcje, tak jak np. w okresie przed-solidarnościowym, przez KOR, ROP-CiO, a nawet przez wizytę Papieża w 1979 r. dr Wierzewski śledził z dnia na dzień przebieg tego wielkiego fenomenu, jakim była "Solidarnosc," już za granicą, wykładając literaturę i kulturę polską na Uniwersytecie Indiana w Bloomington. Do PRL'u nie wrócił na skutek ogłoszenia stanu wojennego i walki generacji z narodem. W 1982 r. osiadł w Chicago, a od października tego roku pełni funkcję redaktora naczelnego dwutygodnika ZNP "Zgoda."

Sam prelegent i dyskutanci zastanawiali się nad kluczowym zagadnieniem, jak wyszedł naród polski z wielkiej próby solidarnościowej, podziwianej przez świat i przedmiot zazdrości u innych narodów ujarzmionych, oraz czy można porównać ten zryw narodu z innymi, które miały miejsce w przeszłości? Chodziło o porównanie

z wielkim Podziemiem w latach 1939-1945 i z protestami, nawet krwawymi, w latach 1956, 1968, 1970, 1976.

"Solidarność" miała własną charakterystykę, różną od innych ruchów, choćby dlatego, że nie ogłosiła walki krwawej, a tylko opór cywilny. Wykazała w ten sposób zrozumienie położenia narodu polskiego i dużą dojrzałość. Po tej linii toczy się dalsza walka, pogłębiająca ograniczoną akcją podziemną i prasą pozacenzuralną.

Do nas, za granicą, należy śledzenie tej walki, abyśmy ją rozumieli i abyśmy byli w stanie włączyć się do niej wśród wolnych społeczeństw naszego osiedlenia, żądając wolności dla narodu polskiego.

Jedną z form uczenia się zagadnień krajowych jest uczestniczenie w zebraniach dyskusyjnych, choćby takich jak organizuje Komitet Odczytowy Studium Spraw za niską opłatą, od której i tak są wszyscy zwolnieni, którzy nie mogą jej zapłacić.

Na takich to zebraniach, ich uczestnicy formułują swoje myśli przy pomocy prelegenta i uzupełniają swoją wiedzę w wolnej dyskusji, nie krępowanej kanonami i cenzurą. Czym większe uczestnictwo w zebraniach, tym większa z nich korzyść. Następne zebranie zostało zapowiedziane na ostatnią sobotę stycznia. Szczegóły ukaza się w prasie.

Szkoda, że nie było "Konspiry" w sprzedaży wśród książek ofiarowanych w czasie tego i poprzednich zebrań, choć było wiele innych tytułów wartościowych. Ogłoszona była okazja opiewania się za lata poprzednie, ponieważ będą do nabycia roczniki "Kultury" paryskiej od 1965 r. po niskiej cenie, oraz "The Polish Review," wydawnictwo literackie Instytutu Naukowego w Nowym Yorku.

Odczyt dr Wierzewskiego i dyskusja były na wysokim poziomie. Spełniły więc swoje zadanie. Warto przyjść na następne odczyty.

Uczestnik

Kęciak Sokoli

Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Ameryce

Gwiadkowe Zebranie Okręgu

Gwiadkowe zebranie Zarządu Okręgu II ZSP oraz całej dysekcji i członków poszczególnych komitetów odbędzie się w środę, 11 grudnia w sali Związku Podhalan przy 4808 S. Archer Ave. Spotkanie rozpocznie się punktualnie o godz. 6 wieczorem, składaniem sobie życzeń świątecznych, łaniem się tradycyjnymi opłatkiem.

Po obiedzie, wspólnie będziemy śpiewać polskie i amerykańskie kolędy.

Opłatek Legii Honorowej

Gniazdu 827 przypadł zaszczyt urządzić Opłatek Koła Legii Honorowej przy Okręgu II, który odbędzie się 5 stycznia 1986 r. w Mayfield Restaurant przy 6072 S. Archer Ave. Początek o godz. 12:30 po poł. obiad zostanie podany o godz. 1:30 po poł. Donacja: \$12.00 od osoby.

Prezes Koła dh. Kazimierz Eckert zaprasza wszystkich członków, szczególnie Legii Honorowej i przyjaciół na to przyjemne spotkanie. W sprawie bliższych informacji, oraz rezerwacji miejsc należy dzwonić na nr. 736-6905 (druha Norkiecie) lub 430-2197 (druh Eckert).

Z Uroczystości Gn. 866

Chcieliśmy zwrócić uwagę, że w sprawozdaniu z uroczystości Gniazda 866 (zamieszczonym 16 listopada), po-

minięto dwoje zasłużonych Członków. Druh Stanley Jarosz, prezes Gn. 866 i dh. Zofia Grandys, sekretarka protokołowa. Gniazda zostali odznaczeni Krzyżem Legii Honorowej. Uroczystość ta odbyła się 3 listopada.

L. Fik — koresp.

Galowe Przedstawienie Zespołu "Syrena"

z Milwaukee

Syrena Polish Folk Dance Ensemble z Milwaukee zaprasza na galowe przedstawienie pieśni i tańca w dniu 14 grudnia, o godz. 7-jej wiecz., w Thomas More H.S. Auditorium przy 2601 East Morgan Ave., w Milwaukee.

Bilety — 6 dol. i \$7.50 od osoby, dla dzieci poniżej lat 12 — 4 dol. W sprawie biletów można pisać: Bob Leonard, 5950 N. 70th St., Milwaukee, WI. 53218 załączając zaadresowaną na własne imię i nazwisko kopertę.

Zebranie Klubu Parafii Zassów

Zawiadamiamy o zebraniu instalcyjnym, które odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia, o godz. 2 po poł. w sali przy 1758 W. 48 St. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie. Po części oficjalnej — kolacja.

Z. Piękoś — prezes

**Zebranie
Korpusu Pom. Pań
Przy Plac. SWAP Nr 2**
Korpus Pomocniczy Pań przy Placówce SWAP Nr 2 w Chicago, podaje do wiadomości, że zebranie sprawozdawczo wyborcze Korpusu odbędzie się 11 grudnia (środa), o godz. 7 wieczorem, w lokalu Placówki Nr 2 SWAP, pod adresem 4800 S. Wood St.

Z uwagi na ważność zebrania, prosimy wszystkie koleżanki należące do naszego Korpusu o przybycie.

Lilian Bonder — prezeska
Anita Nazorek — sekr.

Zebranie Korpusu Pom. Pań Przy Plac. 90 SWAP

Zebranie Korpusu Pomocniczego Pań przy Placówce 90 SWAP odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia, o godz. 2 po poł., w siedzibie własnej, 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Wenzel — sekr.

Zebranie Klubu Łęczan

Zawiadamiamy o zebraniu, które odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia w sali ZKP, przy 5835 W. Diversey, o godz. 2 po poł. Dokonamy wyboru nowego zarządu na r. 86.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

St. Kozioł — prezes
T. Golenia — sekr. prot.

Wigilia Związku Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich tradycyjnie w przeddzień Świąt Bożego Narodzenia organizuje wieczór wigilijny. Jest to nasz polski obyczaj, który przez wieki wiernie pielęgnuje każda polska rodzina.

Organizacja nasza pragnie zgromadzić jak największą grupę rodaków przy wspólnym stole wigilijnym. Zainteresowanych prosimy dzwonić do Jerzego Kaniewskiego na numer 637-3197.

Wieczera odbędzie się 21 grudnia. Początek o godz. 7-jej wieczorem. Serdecznie zapraszamy.

Adam Ocytko — prezes

Zebranie Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków z południowej części miasta zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 10 grudnia, w sali Weteranów Plac. 14, przy 4139 S. Kedzie Ave., o godz. 7:30 wiecz.

Po zebraniu — "Christmas Party."
K. Jasiński — prezes.
L. J. Siorek — sekr. prot.

Badania Słuchu w Northwest Hospital

Northwest Hospital oferuje bezpłatne badania słuchu, którym będzie można poddać się w piątek, 13 grudnia w godz. od 1 do 4 po poł. Szpital mieści się przy 5645 W. Addison St.

Pacjenci będą przyjmowani w kolejności przyjścia. Po informację można dzwonić na nr 282-7000, wew. 3245.

Wigilia w Pol.-Am. Klubie Dziedzictwa

Polsko-Amerykański Klub Dziedzictwa zaprasza na przyjęcie świąteczne "Wigilię," która odbędzie się w dniu 15 grudnia, o godz. 5 po poł., w Robert and Allen's Regency Inn, przy 5319 W. Diversey. Bilety po 15 dol. od osoby. Dla dzieci po \$6.50.

Po rezerwacji można dzwonić: 327-8652 lub 283-4777 po godz. 6 wieczorem, do dnia 8 grudnia.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

POSIEDZENIA

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznych udziału w przedrocznym posiedzeniu, oraz wyborach nowych urzędników jakie się odbędą w niedzielę, dnia 15-go grudnia, br., w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godzinie 2-jej po południu.

Za obecność na posiedzeniu będą rozlosowane na dwie (2) nagrody po \$5.

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, podaje do wiadomości wszystkim członkom, że przedroczne zebranie, połączone wyborami nowych urzędników, odbędzie się w niedzielę 22-go grudnia, w sali Wozniak Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave., o godz. 2 po południu.

Stanley Oleksy — koresp.

Gwiazdka w Stowarzyszeniu Dobroczyńności ZNP

Posiedzenie członkiń i gości Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 10-go grudnia, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave. Początek punktualnie o godzinie 6:30 wiecz. Cena kolacji dla gości \$6.50.

Po rezerwacji prosimy dzwonić do biura p. wiceprezeski H. Szymanowicz: 286-0500.

Zapraszamy wszystkich i prosimy o punktualność.

H. Szymanowicz, prezeska;
M. Filar, sekr. prot.

Zebranie Gr. 1377 ZNP Tow. Kadetów Białego Orła

Zawiadamiamy o zebraniu instalacyjnym, które odbędzie się w piątek, 13 grudnia, o godz. 8 wiecz., w sali Du Barek, przy 47 St., w Springfield, Ill.

Prosimy o liczne przybycie.
C. Krupa — prezes
M. Sobczyk — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1192 ZNP Kosynierów T. Kościuszki

Roczne wyborcze zebranie Grupy ZNP 1192, Kosynierów Tadeusza Kościuszki, odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia w sali Plac. Nr. 2 SWAP przy 4800 S. Wood St. w Chicago o godz. 2 po południu.

Wszystkich naszych członków prosimy o liczne przybycie. Po zebraniu małe przyjęcie i "Gwiazdka" dla dzieci. Prosimy członków o telefoniczne zawiadomienie nas na nr. 627-6659 albo 449-7559 ile dzieci i dorosłych weźmie udział w organizowanej przez nas "Gwiazdce."

January Nazorek — prezes
Anita Nazorek — sekretarka

Zebranie Gr. 2457 Tow. K. Żychlińskiego w Posen, Ill.

Grupa 2457 ZNP Kazimierza Żychlińskiego zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w dniu 15 grudnia w sali Bernarda Krygowskiego przy 14400 Campbell Ave., w Posen, Ill. o godz. 1 po poł.

Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ wybierzemy zarząd na rok przyszły i mamy wiele innych spraw do omówienia.

B. Krygowski — prezes
W. Kosobucki — sekr. prot.

Wykład, Wręczenie Dyplomów i Opłatek PUNO

Polski Instytut Nauki i Kultury — Oddział PUNO w Chicago, organizuje w dniu 14 grudnia br., o godz. 4:00 po południu, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., uroczysty opłatek wigilijny, podkreślający znaczenie i trwałość tradycji obchodzonej w czasie świąt Bożego Narodzenia tak w Polsce jak i na obczyźnie.

Następnie odbędzie się wykład dr Józefa Sygiedy na temat "Księgowe ujęcie jakości produkcji" (streszczenie pracy doktorskiej), a potem zostaną wręczone dyplomy, które otrzymują:

— Dyplom doktora nauk ekonomicz-

nych dr Józef Sygieda, wykładowca na Wydziale Ekonomicznym PUNO, oraz

— Dyplomy na stopień bakałarza nauk ekonomicznych: Ignacy Bugajski, Danuta Fabisiak, Ewa Feitl-Wojciechowska, Zofia Machul-Iwan, Jan Sala, Krystyna Worosz i Jerzy Ząbkiewicz, studenci Wydziału Ekonomicznego.

Wszystkich sympatyków, przyjaciół i absolwentów PUNO serdecznie prosimy o wzięcie udziału w tej podwójnej uroczystości. W celu rezerwacji miejsc prosimy dzwonić 777-9359 w godzinach od 8-jej do 10-jej rano i od 5-jej po południu do 10-jej wieczorem.

Wstęp wolny. Kierownictwo

Świąteczne Występy "Motylków" i "Sasaneek"

Biblioteka dzielnicowa Portage-Cragin, 5110 W. Belmont Ave., zaprasza na świąteczny program przygotowany przez zuchy z gromady "Sasanki."

Dziewczynki, pod kierownictwem druhy Doroty Olender, wystąpią z kolędami, wierszami i skeczami o tematyce Bożonarodzeniowej. Program prowadzony będzie w języku polskim, z tłumaczeniem angielskim w razie potrzeby.

Czas: sobota, 14 grudnia 1985, godzina 3:30 po południu.

Wstęp wolny dla wszystkich zainteresowanych. Helena Ziółkowska

Zebranie Klubu Zaborowian

Zawiadamiamy o zebraniu wyborczym, które odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia w sali ZPK przy 5835 W. Diversey, o godz. 2:30 po poł. Obecność wszystkich obowiązkowa.

St. Gulik — prezes
St. Wodka — sekr. prot.

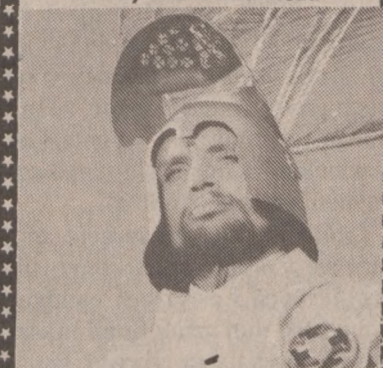
Zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej

Zawiadamiamy o zebraniu, które odbędzie się w środę, 11 grudnia w sali ZKP przy 5835 W. Diversey ave., o godz. 7:30 wiecz.

Mamy wiele ważnych spraw do omówienia. Po części oficjalnej — przyjęcie świąteczne z Opłatkiem. Prosimy wszystkich o obecność. Sędzia Edward Plusdrak — prezes
Anna Nikiel — sekr. prot.

PATIO THEATRE

Jedynie kino w Chicago wyświetlające polskie filmy
6008 W. Irving Park Rd.09 (róg Austin)
zaprasza na
WSPANIAJĄ HISTORYCZNY
FILM POLSKI
oparty na powieści
Henryka Sienkiewicza



* KRZYŻACY *

w reżyserii Aleksandra Forda
W rolach głównych:
Grażyna STANISZEWSKA
i Mieczysław KALENIK,
Andrzej SZALAŃSKI,
Urszula MODRZYŃSKA,
Aleksander FOGIEL

Największy sukces powojennego polskiego kina. Film pokazywany w 40 krajach świata. Tylko w Polsce obejrzało go 30 milionów widzów.
TRZY GODZINY BARWNEGO WIDOWISKA: RYCERSKIE PODJĘDYNKI, PORWANIA I POŚCIGI, WIELKA MIŁOŚĆ I ZWYCIĘSKA BITWA POD GRUNWALDEM która kończy dzieło.
SZEROKI EKRAŃ • KOLOR
• NAPISY ANGIELSKIE
DZIŚ, JUTRO I NASTĘPNE DNI
Tylko jeden pokaz o godz. 7 wiecz.
Kino otwarte już o 6:30 wiecz.
PO INFORMACJE
NALEŻY TELEFONOWAĆ:
283-1582 lub 283-1583

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "Kalendarz Polski na Rok 1986".
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

GRUDZIEŃ, 1985

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto

Stan

Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor NaczelnyZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢**Przecieki...**

Konflikt afgański jest najpoważniejszą wojną, — w jaką obecnie zaangażowaną są Stany Zjednoczone. Na szczęście tylko pośrednio. Kongres, za pośrednictwem Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), wydatkował w obecnym roku fiskalnym 470 mln dolarów na pomoc dla walczących z sowieckim najeźdźcą mudżahedinów.

Tymczasem, zgodnie z doniesieniami z wiarygodnych źródeł, znaczna część owej pomocy wcale nie dociera tam, gdzie powinna dotrzeć. Najprawdopodobniej obławiają się po drodze wszyscy — pakistańskie siły zbrojne, afgańskie partie polityczne posiadające swe kwatery w Pakistanie, dowódcy, a nawet partyzanci.

Z sondaży przeprowadzanych wśród Pakistańczyków i Europejczyków w Perszewanze i Quetcie — dwóch bramach do Afganistanu — wynika, że ogólna część pomocy amerykańskiej, nawet 50 proc., wcale nie dociera do mudżahedinów. Z powodu tajności kanałów przerzutowych (Pakistan oficjalnie zaprzecza ich istnieniu), wielkości i kierunki przecieków są trudne do uchwycenia.

Przedstawiciele administracji waszyngtońskiej są zaskoczeni. Ich zdaniem 20-procentowe straty w trakcie potajemnego przesyłania transportów uzbrojenia są zjawiskiem normalnym, wynikającym ze specyfiki warunków panujących w danym kraju, możliwości zabezpieczenia przesyłek itp. Wielkości rzędu 50 proc. wydają im się nie do uwierzenia.

Tymczasem waszyngtoński przemysłowiec Andrew Eiva, dyrektor wykonawczy Federacji for American Afgan Action, twierdzi, że jego organizacja stwierdziła znikanie, w pewnych okresach, ponad 70 procent poślizgów w dostawach amerykańskich. Senator Gordon Humphrey (NH) twierdzi, że Amerykanie nie mają pojęcia, jak zapobiec przeciekom.

CIA posiada w Pakistanie zaledwie garstkę ludzi czuwających nad kanałem przerzutowym, więc oczywistym jest, że nie mogą przeciwdziałać.

Zdaniem biegłych w Pakistanie i Stanach Zjednoczonych ubytek przesyłanej broni i sprzętu może następować pięcioma różnymi drogami:

- poprzez wojskowych pakistańskich, "uzupełniających" własne zapasy podczas przemawiania transportu w portach i transportu;

"Ping-Pong"

Jak uczy historia dyplomacji, ważne procesy w stosunku między zwaśnionymi potęgami rozpoczynają się częstokroć od mało znaczących gestów. Ów system znaków został do perfekcji opracowany na Wschodzie. Sułtan turecki nie rozpoczął rozmów, póki nie dostał zwyczajowego bakszyszu. W dawnej Japonii nieposłuszny urzędnik otrzymywał od cesarza białą wstążkę — równoważnik zielonego sznura w krajach islamu — po czym opuszczał urząd, a opuszczenie było nieodwracalne i ostateczne.

Kraje Zachodu długo uczyły się tej gry gestów. U progu lat 70-tych, po długotrwałym wrogim milczeniu, nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne, kulturalne i handlowe pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a ChRL. Początkiem nowej ery był... tenis stołowy, zwany również z chińska ping-pongiem. Od celuloi-dowej piłeczki do polityki globalnej. I w ten sposób taktyka gestu wypchnęła Państwo Środka na pozycję trzeciej potęgi świata...

W Genewie podpisano — lub raczej zapoczątkowano — szereg porozumień, które mają bodaj podobne znaczenie w stosunkach amerykańsko-sowieckich. Moskiewski ping-pong zwie się Aeroflot i sam w sobie ma niewiele większe znaczenie.

Bezpośrednie połączenia lotnicze Aeroflotu i Pan-Amu zostały zapoczątkowane w roku 1968. Obie firmy otworzyły połączenia między Moskwą a Nowym Yorkiem, nieco później Aeroflot dodatkowo podjął loty do Waszyngtonu, a samolotom Pan-Amu udało się kilka razy wylądować w Leningradzie.

W 1978 roku Pan-Am skasował połączenia jako nie przynoszące dochodu. Dyrektorzy firmy oskarżali Aeroflot o liczne nieprawości, w

- oficerów armii pakistańskiej, którzy — często w porozumieniu z przywódcami partii politycznych afgańskich — sprzedają część broni na czarnym rynku;

- tychże przywódców partii afgańskich, którzy ukrywają część dostarczonych ładunków dla własnych potrzeb lub dla dozbrojenia własnych oddziałów;

- dowódców partyzanckich sprzedających broń by uzyskać środki konieczne dla opłacenia karawan niosących pomoc do wnętrza walczącego kraju;

- szeregowych partyzantów powracających z rajdów do Afganistanu — zdarza się, że sprzedają broń licząc na to, że zostaną powtórnie uzbrojeni, gdy wejdą ponownie do akcji.

Sprawa jest niepokojąca nie tylko dla Waszyngtonu. Również w Pakistanie słychać co raz częściej głosy sprzeciwu wobec pojawiania się na czarnym rynku znaczących ilości broni. Trafia ona bowiem do rąk naczelników półdżickich, zajmujących się handlem narkotykami, plemion. W północno-wschodnich prowincjach i w Beludżystanie handlarze narkotyków i bandy kryminalistów powiększają tylko zamieszanie spowodowane napływem ponad dwóch milionów uchodźców z Afganistanu. Uchodźców, w środowiskach których działają — często z powodzeniem — agenci Kabulu.

W ostatnim okresie czasu doszło do tego, że handlarze narkotyków są częstokroć w posiadaniu działek przeciwlotniczych. Źródłem ich pochodzenia jest z pewnością kanał CIA.

System dostarczania broni zbudowany został w ten sposób, że agenci CIA kupują broń sowiecką lub podobną w Chinach, Egipcie i innych krajach, a następnie przerzucają ją drogą morską do Karaczi lub innych portów na wybrzeżach Beludżystanu. Przecieki rozpoczynają się z chwilą, gdy pieczę nad transportem przejmą przedstawiciele armii pakistańskiej.

Chan Abdul Wali Khan, znana osobistość polityczna w północno-zachodnim rejonie, twierdzi, że Pakistan przekształca się z wolna w drugi Liban. Prawdopodobnie nie ma w tym zbyt wiele przesady. Do codzienności należą wybuchy bomb i strzelanina uliczna w Peszewanrze.

Pakistan jest zlepek różnych i etnicznie i religijnie szczepów. Od roku 1947 kraj ten jest miejscem nieustannych konfliktów. Nadmiar broni na rynku powiększa tylko zamieszanie.

System wywierania presji na biura podróży i obniżanie cen biletów.

W roku 1979, po aneksji Afganistanu, administracja prezydenta Cartera zdecydowała, w ramach sankcji przeciwko agresorowi, zlikwidować loty (dwa w tygodniu) do Nowego Yorku, pozostawiając jednakże Aeroflotowi połączenie (raz w tygodniu) z Waszyngtonem.

W 1981, w reakcji na wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, administracja prezydenta Reagana zlikwidowała i to połączenie, zaś w 1983, po zestrzeleniu koreańskiego boeinga, zlikwidowano także biura obu linii lotniczych (Pan-Am i Aeroflotu) w stolicach USA i ZSSR.

20 listopada, a więc w czasie, gdy rozmowy Reagan-Gorbaczow jeszcze trwały i nie było wiadomo, co z nich wyniknie, przedstawiciele administracji waszyngtońskiej ujawnili, że "dla poprawy atmosfery negocjacji" do Moskwy wyleciała sekretnie grupa specjalistów, którzy mają przeprowadzić rozmowy w kierunku ponownego otwarcia połączeń lotniczych na linii Moskwa-Waszyngton.

Bez rozgłosu, bez powiadomienia prasy, w dobrze strzeżonych pomieszczeniach ministerstwa lotnictwa, spreparowane zostało porozumienie, którego efekty znalazły swe odbicie w komunikacie kończącym genewskie spotkanie na szczycie. Smaczku dodaje fakt, że negocjacje w Moskwie były prowadzone nie równoległe, a przed zjazdem w Genewie. Należy więc na nie spojrzeć przez pryzmat ping-pongowy, podobnie zresztą jak na flirt z Izraelem i obiecanki-cacanki odnośnie Sacharowa.

Różnica w tym, że to nie Rosjanie a Amerykanie wyciągnęli pierwszy rękę do zgody. Tamci pozostali przy gestach. W tym wydaniu ping-pong przypomina raczej raquet-ball, gdzie partnerem jest ściana...



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wysiłki Króla Husseina

(CHRISTIAN SCIENCE MONITOR) — Rzeczą godną podziwu jest fakt, że inicjatywa pokojowa króla Jordanii Husseina jest w dalszym ciągu żywa i być może nawet bardziej "żwawa" niż przed szczytem w Genewie.

Król rozpoczął swoją pokojową kampanię w lutym. Szanse jej powodzenia były od początku niewielkie. Co jakiś czas przewidywano upadek inicjatywy.

Wydawało się, że afera ze statkiem "Achille Lauro" będzie ostatnim gwoździem do trumny. Gwoździami były poprzednio liczne zamachy bombowe i porwania. Ale, zupełnie niespodziewanie okazało się, że sprawa włoskiego statku pomogła inicjatywie Husseina.

Pomogła skompromitować Arafata w oczach świata arabskiego.

Król Hussein począł rozmawiać o konferencji pokojowej dotyczącej Bliskiego Wschodu bez udziału delegatów OWP. Zamiast przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny, wezmą w niej udział przedstawiciele Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu.

Zmiana pozycji Arafata pozwoliła na oczyszczenie drogi, ponieważ izraelska koalicja Likud groziła iż raczej doprowadzi do upadku koalicyjny rząd niż zgodzi się na... to, aby premier Peres podjął negocjacje z przedstawicielami OWP.

Bardzo brzydkimi okazały się w oczach Izraelczyków zarzuty wysunięte przeciwko Peresowi przez Ariela Sharon, który oskarżył premiera o to, że ma on zamiar podjąć rozmowy z wysłannikami Arafata.

W tym samym czasie król Hussein przeprowadzał rozmowy z przedstawicielami Arabii Saudyjskiej, Egiptu i co najważniejsze Syrii. Aby móc kroczyć dalej ścieżką pokoju Hussein musi usunąć jeszcze wiele przeszkód.

Arabia Saudyjska, a właściwie handel z nią, jest jednym z głównych źródeł dochodu Jordanii.

Egipcjan interesuje wszystko, co jest związane z Izraelem.

Syria, która jest z Izraelem w dalszym ciągu w stanie wojny posiada sposoby i środki aby zniszczyć króla Husseina, gdyby uczynił on coś co mogłoby zaszkodzić jej interesom. Izrael okupuje obszar Syrii znany pod nazwą Wzgórz Golan.

Hussein prowadzi także prywatne rozmowy z Peresem. Rozmowy te poświęcone są ustaleniu w jaki sposób w przyszłości, Izrael i Jordania mogłyby znaleźć się razem przy stole konferencyjnym.

Peres sugerował, że nie ma żadnych zastrzeżeń wobec propozycji, aby w konferencji pokojowej poświęconej zagadnieniom Bliskiego Wschodu wzięła udział delegacja sowiecka. No i oczywiście Stanów Zjednoczonych.

W chwili obecnej sprawa utknęła w tym właśnie punkcie. Droga do pokoju została nieco przetarta, lecz jeszcze nie całkiem.

W każdym razie sprawa Bliskiego Wschodu zaczyna być omawiana jawnie po raz pierwszy od czasu Camp David. Następny krok należy do Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego.

Pytanie, czy szczyt genewski ma dla procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie jakiegokolwiek znaczenie? Czy Moskwa rzeczywiście pragnie aby zapanował tam pokój?

Mętne wody, to ulubione łowisko Kremła. Tak długo jak długo Arabowie pozostaną w stanie wojny z Izraelem, tak długo będą zmuszeni (większość) z nich prosić Moskwę o pomoc. Potrzeba ta zniknie gdy podpiszą pokój.

Związek Sowiecki może to sobie "odbić" w innych dziedzinach. Dla przykładu pomoc jego strony w osiągnięciu pokoju na Bliskim Wschodzie łącznie z wznowieniem stosunków dyplomatycznych z Izraelem. Przyczyniłoby się to do poprawy stosunków amerykańsko-sowieckich. Dałoby to Moskwie szerszy dostęp do amerykańskich technologii. Taka byłaby rekompensata dla Kremła za pokój na Bliskim Wschodzie.

Nowy wynalazek Maxima wymagał jedynie stałego trzymania palca na języku spustowym, wymiany taśmy z amunicją i dolewa

rozwiązań o ile nie zostaną one wprowadzone w życie. Jeżeli tak się stanie, wysiłki króla Husseina nie pójdą na marne.

Joseph C. Harsch (Tl. E.U.)

Stulecie Cekaemu

Setna rocznica wynalazku Hiram Maxima miją w zupełnym zapomnieniu. A przecież należy się choćby słówko maszynie do zabijania, która pozbawiła życia więcej istnień ludzkich niż konwencjonalne i atomowe bomby razem wzięte.

O cekaemie i jego pochodnych mówi się niewiele. Nie znajduje on miejsca w budżecie obronnym żadnego wielkiego państwa, a to z tej prostej przyczyny, że jest przerażająco tani. Nowoczesny, obecnie najlepszy, kalibru .50, jest do nabycia ze mniej niż 5 tysięcy dolarów, zaś przeciętny pistolet maszynowy kosztuje kilkaset dolarów.

Hiram Maxim, 1840-1916, należał do tego wspaniałego pokolenia wynalazców co Tomasz Edison, Graham Bell, bracia Wright, ale w sposób bardziej jednoznaczny wpłynął na historię ludzkości w nadchodzącym stuleciu wojen światowych.

Zdaniem specjalistów broni maszynowej, do dziś jeszcze oparta o patent Hiram Maxima, wkroczy — jako podstawowa broń piechoty — w wiek XXI, przeżywając, o stu-lecie, swego projektodawcę, któremu dane było dożyć pierwszego pokłosa dokonywanego na polach Flandrii i Szampanii w latach I Wojny Światowej.

Największa fabryka amerykańskiej broni maszynowej znajduje się na cichym, spokojnym przedmieściu Portland, Me. Około 800 ludzi, wyposażonych w zrobotyzowane taśmy produkcyjne najnowszej generacji, wytwarza trzy typy podstandardowy, 7.62 mm kalibru pistolet maszynowy, 7.62 mm kalibru pistolet maszynowy będący na wyposażeniu armii amerykańskiej od roku 1960; M-2, wspomniany cekaem kalibru .50, produkowany od roku 1933; oraz 40-mm działko szybkostrzelne M-19, wprowadzone na uzbrojenie Armii w ostatecznym okresie wojny wietnamskiej.

Wszystkie te trzy typy broni maszynowej działają na innej zasadzie, wykorzystując mechanizm powrotny oparty na systemie sprężynowym, pneumatycznym, bądź przy wykorzystaniu części gazów będących produktem spalania prochu. Wszystkie też zostały opatentowane przez Hiram Maxima w latach 1883-85.

Maxim nie zajmował się, wbrew pozorom, wyłącznie bronią strzelecką. Jako rywal Edisona zainstalował pierwsze żarówki w śródmieściu Nowego Yorku (Equitable Insurance Company) w końcu lat 70-tych zeszłego stulecia. Dziś, jego węglowe włókna żarowe, wyparte ongiś skutecznie przez wynalazek Edisona, zdają się przeżywać swój renesans.

Samolot zaprojektowany przez Maxima miał szanse wzbici się w powietrze przed samolotem braci Wright, gdyby posiadał silnik lżejszy niż parowy.

W swej autobiografii "My Life" Maxim wymienia wiele swych wynalazków, które weszły do użytku, a o których nikt nie wie, że wyszły spod jego ręki. Najbardziej znane, to bezzarowy młyn zbożowy (działający na zasadzie rozbijania ziarna na pył pod znacznym ciśnieniem) lub automatyczna pułapka na myszy.

W Stanach Zjednoczonych Maxim nie był właściwie doceniany. Udał się tedy do Europy, gdzie w roku 1882 powstała pierwsza na świecie fabryka karabinów maszynowych. "Jeśli chcesz zarobić większy szmal — zarejestrował w swych zapiskach wypowiedź znanego w Wiedniu ziomka — zostaw zabawy z elektrycznością i chemią. Daj Europejczykom coś, co pozwoli im zabijać się nawzajem".

W USA, a także we Francji, znajdował się wówczas w użyciu karabin maszynowy Richarda J. Gatlina, wynaleziony w roku 1861 (mitralieza), w którym jednakże ładowanie i usuwanie gilz wymagało ręcznego kręcenia korbą. Centralny mechanizm obsługiwał jednocześnie urządzenie spustowe, oraz sprzężone z pozostałymi czynnościami ustawianie w pozycji strzeleckiej jednej z kilku (8-24) łuf. Była to broń niewygodna, ciężka, o małej szybkostrzelności, uciążliwa w obsłudze.

Nowy wynalazek Maxima wymagał jedynie stałego trzymania palca na języku spustowym, wymiany taśmy z amunicją i dolewa

rozwiązań o ile nie zostaną one wprowadzone w życie. Jeżeli tak się stanie, wysiłki króla Husseina nie pójdą na marne.

Joseph C. Harsch (Tl. E.U.)

nia wody do zbiornika chłodnicy.

Ciekawe, że — jak notują historycy uzbrojenia — wszyscy następcy Maxima w branży broni maszynowej byli Amerykanami. Co dziwniejsze, wszyscy stawiali swe pierwsze fabryki w Europie. Benjamin B. Hotchiss zbudował swe zakłady we Francji, plk. Issac N. Lewis przybył do Anglii, gdzie zaczął produkcję karabinów i pistoletów Lewis, John M. Browning pojechał do Belgii, gdzie po dziś dzień produkuje się broń w założonej przez niego fabryce, zaś Hugo Borchardt udał się do Niemiec, gdzie zasłynął wkrótce jako twórca znakomitych karabinów Luger.

Zaczął się niewinnie. W latach dzieciennych, spędzonych w Maine, Hiram został silnie "kopnięty" odzrutem ojcowskiej strzelby. Zapamiętał to na całe życie. Gdy dorósł, zaczął przemysliwać jak zożytkować ów niebezpieczny dla obojczyków i negatywnie wpływający na celność odzrut.

Najważniejszym problemem do rozwiązania okazało się takie skonstruowanie mechanizmu powrotnego, który wyrzucając gilzę nie odbierałby pociskowi całej, przeznaczanej dla energii (mogłoby to, mias strzału, zdemolować komorę naboju, a w konsekwencji nawet zabić strzelca). W rezultacie długich przemysleń powstała konstrukcja oparta na zasadzie działania ludzkiej nogi, której "stopa" stanowiła element napierający na gilzę w chwili jej cofania po strzale, zaś "udo" to naciskany przez strzelca język spustowy.

Obecnie używane cekaemy, erkaemy, enkaemy, elkaemy i peemy posiadają nieco bardziej skomplikowany, ale działający na tej samej zasadzie mechanizm.

Pierwsza, żywa "tarcza strzelnicza" napatoczyła się lufie cekaemu Maxima w osiem lat pod dokonaniu wynalazku. Było nią plemie Zuluszów, którzy w liczbie 5,000 ruszyli do szturm na kolonialny garnizon brytyjski. W ciągu 90 minut 3,000 atakujących straciło życie. Rezi dokonały 4 maximy, jak zaczęto pieśczołliwie nazywać śmiertelne narzędzia.

Po raz drugi, na większą skalę, maximy wzięły udział w bitwie pod Omdurmanem, gdzie 2 września 1898 lord Kitchener wziął straszliwy odwet na mahdystach. Na polu bitwy zostało ponad 20,000 zabitych i rannych Arabów, Anglicy opłacili się kilkoma lekkimi obrażeniami.

Ostatnim wydarzeniem, które przed śmiercią zostało doniesione wynalazcy, była istna jatka, urządzona w czasie bitwy nad Somą przez cekaemy spandau — niemiecką wersję maxima. Było to 1 lipca 1916 roku. Na "ziemi niczyjej" zostało na zawsze 21,000 Francuzów i Anglików...

Koniec I Wojny Światowej przyniósł "kieszonkową" wersję cekaemu, czyli pistolet maszynowy. Po wojnie peem stał się ulubioną bronią policji, formacji rozbijających strajki robotnicze, oraz... gangsterów.

Na zakończenie warto zauważyć, że najliczniej produkowanym typem broni maszynowej na świecie, jest sowiecki peem typu "Kłasnikow" (zwany na Zachodzie typem AK). Z dostępnych danych wynika, że do dziś, w ZSSR i innych krajach komunistycznych, wyprodukowano 30-50 mln sztuk tych peemów w setkach typów (należy dodać, że pmk nie jest bynajmniej wynalazkiem sowieckim, a kopią ostatniego wzoru niemieckiego empi '45).

Ogółem, na całym świecie, znajduje się w ręku armii, formacji nie-regularnych i zwykłych bandytów ponad 100 mln sztuk broni maszynowej. Wynalazek sprzed stu lat nadal świeci tryumfem.

Na podst. CSM,
Piotr Domaradzki

Moskwa i Środkowy Wschód

Dyplomaci krajów arabskich oczekują, że Sowiety przywrócą niebawem stosunki dyplomatyczne z Izraelem. Arabowie podejrzewają Sowiety, że chodzi tu o wznowienie kontaktów dyplomatycznych, jakie zostały zerwane w 1967 r. po wojnie arabsko-izraelskiej.

Moskwa ma uważać, że nadszedł czas, aby przygotować się na wypadek, gdy rozwój sytuacji na Środkowym Wschodzie ułatwi Moskwie włączenie się w akcję pokojową dla zlikwidowania zadawnionego konfliktu między państwami arabskimi oraz Izraelem.

Reagan Broni Budżetu Pentagonu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Poprzednio Kongres wyraził zgodę na czasowe podniesienie "pulapu deficytu" aby nie zakłócić przygotowań do szczytu w Genewie. Wyznaczony termin upływa w środę.

Członkowie Kongresu i rządu muszą dojść również do porozumienia w tej sprawie. Jeżeli go nie osiągną, poszczególnym agencjom rządowym zabraknie pieniędzy na wypłaty.

Rząd dał do zrozumienia, że o ile cięcia zawarte w propozycji zrównoważenia budżetu będą zdaniem prezydenta Reagana zbyt głębokie, może on skorzystać z prawa veto.

Dyrektor Budżetu, James Miller, ostrzegł ponownie o niebezpieczeństwie pozostawienia rządu federalnego bez gotówki. Miller wyraził również opinię, że propozycja Gramma-Rudmana może spowodować poważne zmiany w budżecie Pentagonu.

Na pytanie, czy uważa, że rząd mógłby zaakceptować propozycję senatorów Gramma i Rudmana, Miller odpowiedział w ten sposób — "Może powiedzieć, że niektórzy członkowie doradcy Reagana wyrazili poważne obawy z powodu proponowanych cięć budżetu obrony."

Propozycja Gramma-Rudmana ma na celu doprowadzenie do zrównoważenia budżetu państwa i likwidację deficytu poprzez szereg cięć w programach rządowych.

Negocjatorzy z Izby Reprezentantów i Senatu wyrazili zgodę na zredukowanie deficytu w roku fiskalnym do poziomu \$172 mld, oznacza to konieczność dokonania cięć w programach, które mają już ustalony budżet (rok fiskalny 1986 rozpoczął się 1 października br.). Cięcia te powinny osiągnąć wartość \$11.7 mld.

Zgodnie z propozycją, cięcia zostałyby dokonane w budżetach poszczególnych programów socjalnych i budżecie obrony, z wykluczeniem funduszu "Social Security," "Medicaide," programu pomocy ubogim rodzinom posiadającym dzieci (Aid to Families with Dependent Children) oraz programu rozdzielania kartek żywnościowych (Food Stamps Program).

Prezydent Reagan oświadczył, że nie wyrazi zgody na drastyczne cięcia budżetu Pentagonu oraz jakiegokolwiek podniesienie podatków.

Wielu członków Kongresu uważa jednak, że bez cięć w budżecie obrony i podniesienia podatków, osiągnięcie redukcji deficytu do poziomu przewidzianego przez senatorów Gramma i Rudmana nie będzie możliwe. "Zycie im dużo szczęścia" — powiedział senator Pete Domenici (R., N. Mex.), przewodniczący senackiego Komitetu Budżetowego.

Na pytanie czy propozycja Gramma-Rudmana może doprowadzić do podwyższenia podatków, marszałek Izby Reprezentantów Thomas O'Neill odpowiedział — "Wielu w Senacie i wielu w Izbie ma nadzieję, że tak się stanie." Dodał jednak, że zdaje sobie sprawę z faktu, że Prezydent jest temu przeciwny.

Przywódca większości w Senacie, Robert Dole (R., Kan.) powiedział w związku możliwości podniesienia podatków — "W przyszłym roku będziemy musieli podjąć wiele trudnych decyzji."

Mubarak Popiera OWP

Kair. (CST) — Prezydent Egiptu, Hosni Mubarak, stanął zdecydowanie na stanowisku, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny powinna odgrywać większą rolę w pokojowych wysiłkach na Bliskim Wschodzie. Jednocześnie, Mubarak skrytykował Stany Zjednoczone z powodu prób osłabienia tych wysiłków.

"Czy ktoś sobie tego życzy, czy nie — powiedział prezydent Egiptu — OWP jest jedyną organizacją reprezentującą Palestyńczyków."

Podczas wywiadu udzielonego "Washington Post," Hosni Mubarak zarzucił Stanom Zjednoczonym, że próbują wyeliminować reprezentację Palestyńczyków z zespołu negocjatorów jordańsko-palestyńskich. Jego zdaniem, sprawy zasły za daleko i przez palce przecieкло 6 miesięcy straconego czasu.

Prezydent Egiptu pochwalił przy tym (jak się wyraził) "elastyczność" premiera Izraela, Szymona Peresa w wielu kwestiach. Z drugiej strony zauważył, że jedną sprawą dzielącą Izrael i Egipt i nie dopuszczającą na razie do spotkania jest spór o ziemie Taby.

Spotkanie takie, gdyby doszło do skutku, byłoby pierwszą okazją do rozmowy od czasu, kiedy Peres został premierem Izraela. Mubarak zaznaczył przy tym, że wraz ze spotkaniem mogłoby dojść do wymiany ambasadorów. Ambasador Egiptu został odwołany z Izraela w roku 1982 na znak protestu przeciwko inwazji izraelskich wojsk na Liban.

Inne sporne kwestie pomiędzy Egiptem a Izraelem zostały — zdaniem Mubarak — w większości rozwiązane i nie ma już powodów do utrzymywania "zimnego pokoju" pomiędzy obydwoma państwami.



IN MEMORIAM

Przypominam wszystkim, że 6-go grudnia br. minęła druga rocznica tragicznej śmierci mojego ukochanego narzeczonego, śp.

RYSZARDA MASŁOWSKIEGO

Wierna Jego pamięci Jola



WASHINGTON — Wiceadmirał John Poindexter, 49, w czasie konferencji prasowej w Białym Domu. Poindexter został już oficjalnie mianowany następcą Roberta McFarlane'a na stanowisku doradcy do spraw bezpieczeństwa USA. (UPI)

Koniunktura Na Giełdzie USA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

państwa bardziej są zainteresowane ochroną własnej produkcji ropy naftowej i utrzymaniem się na rynku światowym.

Podobnie jak to było w przeszłości, trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, co rzeczywiście uzgodnili ministrowie OPEC podczas posiedzenia za zamkniętymi drzwiami. Być może chodzi o zawołowane ostrzeżenie innych państw, nie należących do OPEC, a wydobywających ropę naftową. Zwłaszcza jeśli chodzi o W. Brytanię i Norwegię.

Większość państw OPEC wydobywa ropę bardzo niskim nakładem kosztów. Na przykład w Arabii Saudyjskiej koszt wydobycia jednej baryłki wynosi zaledwie \$1. Niemniej jednak w wielu innych miejscach produkcja jest dużo droższa. Jeżeli cena ropy spadnie, wydobycie po prostu będzie się opłacało. A zatem, gdyby państwa OPEC postąpiły zgodnie z taktyką państw z poza kartelu i obniżyły wydobycie, to ceny ropy naftowej byłyby przez jakiś czas stabilne.

Opady Śniegu w Stanach Zachodnich

(UPI) — Nad zachodnimi stanami przeszła burza śnieżna pozostawiając opad śniegu dochodzący do dwóch stóp wysokości. W rejonie Gór Skalistych notowane są nowe opady śniegu.

We wtorek rano opady śniegu notowane były na szerokim obszarze kraju rozciągającym się od południowego rejonu Gór Skalistych, poprzez Wielką Równinę Prerii, aż do górnego rejonu Kotliny Missisipi.

Biuro meteorologiczne przewiduje w niektórych częściach stanu Colorado opady śniegu, które mogą wynieść około 6 cali.

Na lotnisku międzynarodowym Stapleton, w Denver, samolot linii Continental DC-9, wpadł w poślizg w czasie lądowania i zjechał z pasa startowego. Na pokładzie samolotu znajdowały się 64 osoby. Nikt nie doznał obrażeń.

Cofnięto Oskarżenie Przeciw 12 Przywódcom Opozycji w RPA

Johannesburg, RPA (UPI) — Prokuratura wycofała oskarżenie przeciw 12 przywódcom największego działającego legalnie ugrupowania opozycyjnego, pozostaje jednakże w mocy oskarżenie przeciw 4 członkom związków zawodowych, którym w wypadku zasądzenia — grozi kara śmierci.

Wycofanie oskarżenia stanowi zastraszanie. Władze rządowe nie podały żadnego wyjaśnienia tej decyzji. Wśród członków Zjedn. Frontu Demokratycznego, wobec których cofnięto oskarżenie, znajdują się m. in. prezesi tej organizacji: 70-letni Archie Gumede oraz 67-letnia Albertina Sisulu.

Sędzia Sądu Wyższego prowincji Natal John Milne nie podał żadnego powodu cofnięcia oskarżenia. Decyzja w tej sprawie zapadła w wyniku prowadzonych w czasie weekendu intensywnych negocjacji pomiędzy prokuraturą a zespołem obrońców.

Rzecznik Zjedn. Frontu Narodowego Azhar Chachala przyjął z uznaniem wiadomość o cofnięciu oskarżenia przeciw 12 spośród 16 oskarżonych.

Niemniej jednak, OPEC prowadzi "niebezpieczną grę," jak zauważył G. Henry M. Shuler z ośrodka badań na uniwersytecie w Georgetown (Center for Strategic and International Studies). Ryzykowne posunięcie OPEC wywołało natychmiast reakcję na rynku światowym.

Tak czy inaczej, można spodziewać się obniżki cen ropy naftowej na wiosnę przyszłego roku. Konserwatyści oczekują, że cena ropy spadnie o 2-3 dolary w porównaniu z obecną ceną baryłki, wahającą się od 26 do 27 dolarów. Bardziej umiarkowani spodziewają się ceny baryłki wysokości od 20 do 23 dolarów. Inni oczekują jeszcze większej obniżki ceny.

W zależności od ceny baryłki ropy naftowej, inflacja w Stanach Zjednoczonych znacznie się obniży (na przykład przy cenie 23 dolarów za baryłkę można się spodziewać inflacji 3.5%-towej; z drugiej strony globalny dochód narodowy w USA wzrośnie o 3.5% w przyszłym roku). Przy jeszcze niższej cenie ropy naftowej, inflacja obniży się proporcjonalnie, a dochód narodowy odpowiednio wzrośnie.

W tej chwili odnotować można wielki ruch na giełdzie przemysłowej w Stanach Zjednoczonych. Ceny akcji poszły w górę, natomiast stopa procentowa na rynku kredytowym obniżyła się. Wartość dolara w porównaniu z innymi walutami znacznie wzrosła, natomiast cena złota obniżyła się o 6 dolarów, do 316.50 za uncję.

Ceny akcji rządowych (coupon securities) odzyskały znakomity poziom i sprzedawane były wczoraj masowo.

G. Bonner Oczekuje Wiadomości Od Męża

Newton, Mass. (UPI) — Zięć Heleny Bonner, Efreim Yankelovich oświadczył we wtorek, że władze sowieckie — ujawniając w Niemczech Zachodnich taśmy video, dały do zrozumienia, iż teściowa jego nie musi się stosować do jakiegokolwiek zakazu i ma prawo wypowiadania się wobec środków masowego przekazu.

W międzyczasie Helena Bonner, żona Andreja Sacharowa oczekuje w napięciu na wiadomość od swego męża. Zięć jej zachęca ją do przeanalizowania złożonej obietnicy stwierdzającej, że nie będzie zabierał głosu publicznie — w czasie swej podróży na zachód. Pani Bonner przybyła do Stanów Zjednoczonych w celu przejścia zabiegów lekarskich.

Helena Bonner oświadczyła uprzednio, iż władze sowieckie zmusiły ją do podpisania zobowiązania w sprawie nie zabierania w czasie pobytu na zachodzie głosu publicznego i nie wypowiadania się zarówno na swój temat jak i na temat swego męża.

Żona Pollarda Nie Zostanie Zwolniona Za Kaucją

Washington (UPI) — Sędzia sądu federalnego odrzucił po raz trzeci prośbę wypuszczenia za kaucją Anne Henderson-Pollard, żony Jonathana Pollarda, oskarżonego o uprzedmiotowienie działalności szpiegowskiej na rzecz Izraela.

Sędzia John Pratt uzasadnił swoją decyzję tym, że uwięziona stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju i mże usiłować opuścić Stany Zjednoczone.

Kubańcy w Nikaragui Aktywniejsi

Washington. (CT, CST) — Według ekspertów wojskowych Pentagonu, w chwili obecnej przebywa w Nikaragui nie mniej niż 2,500 "doradców" kubańskich. Cudzyśłów jest tu jak najbardziej na miejscu, bowiem rola owych doradców nie ogranicza się bynajmniej do instruktażu. Kubańscy oficerowie są coraz częściej widoczni na stanowiskach dowódczych w różnych akcjach prowadzonych przeciw kontras.

Ostatni wypadek, w którym zginęło dwóch pilotów-Kubańczyków, wskazuje, iż żołnierze armii Fidela Castro pełnią rolę pracowników obsługi bardziej skomplikowanego sprzętu bojowego.

Elliot Abrams, zastępca sekretarza ds. środkowo-amerykańskich, przesłuchiwany ostatnio przez izbowy podkomitet stosunków zagranicznych powiedział, że w posiadaniu sekretariatu stanu znajdują się setki raportów ujawniających aktywną działalność bojową Kubańczyków u boku wojsk sandinistów.

"Obecnie Kubańcy walczą już nie tylko w Afryce, ale na kontynencie amerykańskim, u wrót Stanów Zjednoczonych" — powiedział — "i dlatego albo zwiększymy naszą po-

moc dla kontras, albo wkrótce ujrzemy w Nikaragui bazy sowieckie."

Sprawa pomocy dla kontras jest przedmiotem ostrych sporów w Kongresie. Jak pamiętamy w roku zeszłym, projekt administracji został odrzucony. Izba, obawiając się zbyt dużego zaangażowania w nikaraguański konflikt, przystała, po długich debatach, na pomoc humanitarną, a więc ograniczoną do żywności, odzieży i leków.

Nie oznacza to oczywiście, że pomoc militarna nie istnieje. Opiera się ona na organizacjach prywatnych, a także na tajnej działalności Centralnej Agencji Wywiadowczej. Rzecz jednakże w tym, że pomoc bezpośrednią, a więc firmowaną przez Kongres i rząd Stanów Zjednoczonych, posiada inny, znacznie większy ciężar gatunkowy.

Dłatego departamenty stanu i obrony domagają się nadal pozytywnej decyzji Kongresu. Caspar Weinberger twierdzi, że ponowne wystąpienie administracji o pomoc bezpośrednią nastąpi w najbliższym czasie.

Trzem Oskarżonym Odmówiono Złożenia Kaucji

Sąd Okręgowy powiatu Lake odmówił przywileju złożenia kaucji przez trzy osoby — dwóch mężczyzn oraz 17-letnią dziewczynę — oskarżonych o zamordowanie 20-letniego mężczyzny.

Władze policyjne podały, że zamieszkały pod adresem 10 Deerpath Dr. w Vernon Hills, Stephen McNulty, zamordowany został w piątek wieczorem. Nastąpiło to krótko po tym, jak McNulty oraz John V. Grant, spotkali się z trzema podejrzanymi osobami, starającymi się nabyć kokainę. Władze policyjne oświadczyły, że McNulty został trafiony rzemą kulami w głowę, a Grant — jedną w rękę.

Oskarżenia o morderstwo oraz próbę morderstwa zostali: 21-letni Wayne J. Rogers, 19-letni Milton Muntoner oraz 17-letnia Kristine Locascio; wszyscy zamieszkują w Mundelein.

Żołnierz z RPA Prosi o Azyl

Los Angeles (CST) — Były żołnierz południowo-afrykański, który twierdzi, że był zmuszany do strzelania do cywilów w czasie akcji pacyfikacyjnej w osiedlach murzyńskich, domaga się — zgodnie z oświadczeniem INS — azylu politycznego w Stanach Zjednoczonych. Zbieg, 27-letni Bernard Butler-Smith zarzeka się, iż woli umrzeć niż wracać. "Byłem siłą, wbrew mej woli, zmuszany do zabijania niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci, plakałem, ale musiałem to robić" — opowiada teraz podkreślając co chwila, że nie może już żyć w RPA.

Butler-Smith spędził dwa lata w szeregach armii południowo-afrykańskiej i wg. prawa obowiązującego w RPA może być co roku powołany na 3 miesiące. Po wyjściu z wojska Butler wyjechał "na wakacje", a po przybyciu do Stanów poprosił o azyl.

Wg. urzędników INS, Butler szeregiem rozpowiada o tym, jak to biali żołnierze RPA torturują dorosłych i zabijają dzieci, o tym, że przywódcy czarnych ugrupowań otrzymują (za siedzenie cicho i pacyfikowanie nastrojów społecznych) sowite łapówki od rządu.

Wszystkie te opowieści mają uzasadnić prośbę o azyl. Butler-Smith wie doskonale, że ma niewielkie szanse uzyskania opieki prawnej rządu Stanów Zjednoczonych. Azyl jest bowiem przyznawany osobom, które muszą pozostać poza granicami własnego kraju, bowiem ewentualny powrót oznacza dla nich narażenie się na prześladowania z przyczyn rasowych, religijnych, narodowościowych lub też z racji wyzanych poglądów politycznych. Zdaniem przedstawicieli Departamentu Stanu, Butler nie ma wielkich szans.

Oszczędność a Ubezpieczenie Na Życie w Z.N.P.

Oszczędność jest największą zaletą pojedynczych jednostek i rodzin; ona stwarza nowe źródło dochodu w potrzebie. Dlatego też tak pojedyncze osoby, jak i całe rodziny, po pokryciu bieżących wydatków starają się zaoszczędzić pewną część bieżących zarobków na przyszłość — na czarną godzinę.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababica i ciocia nasza, śp.

Maria Pienta

(z domu Budziak)
(żona śp. Martina)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go grudnia, 1985 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i w środę od godziny 2-jej po południu do 9:00 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego George Schubert Chapel, pnr. 6616 W. Cermak Rd., Berwyn, Ill., do kościoła St. Odilo, msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florence (Edward) Szudy, Rose (Matthew) Osuchowski, córki i zięciowie; Leonard (Evelyn), syn i synowa; Deena (Robert) Sasinka, Gerald, Denise (Peter) Guido, Linda (William), Stanisław i Bradley, wnuki i wnuczki z mężami; Gregory, David, Michael i Andrea, prawnuki i prawnuczka; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się George Schubert Chapel Tel. 788-1092



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, ciocia nasza i przyjaciółka moja, śp.

Józefina Klimek

(z domu Byrdziak)

(żona śp. Michała, matka śp. Jana, teściowa śp. Louis Malek i szwagierka śp. Bruno Anderzunas)

Członkini Tow. Białego Orła, ZNP, po krótkiej chorobie, z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go grudnia, 1985 roku, o godzinie 8:40 rano, przeżywszy lat 81.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 10-jej rano do 9:00 wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go grudnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Midway Funeral Home, pnr. 5948 Archer Ave., do kościoła St. Jane de Chantal, msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rose Malek i Violet (Edward) Koziol, siostry i szwagier; Maria Gronkiewicz, Kazimiera Sury, Raymond Anderzunas, Edmund Gronkiewicz, Thomas Anderzunas, Lorraine Wilkin, Elaine Visser, Robert Malek, Sherie Malek, Geraldine Zucek, John Sury i Candice Johnson, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; oraz Zofia Bolsega, najdroższa koleżanka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Midway Funeral Home. Telefon 767-8807.

Taksówkarze Chcą Podwyżki Opłat Za Przejazdy

Trzy największe firmy właścicielili taksówek miejskich wystąpiły oficjalnie z prośbą o podniesienie opłat za świadczone usługi.

Rzecznik Checker Taxi, Flash Cab i Yellow Cab, który wniósł w ich imieniu petycję, powiedział, iż nie została dotychczas ustalona konkretna suma podwyżki.

Daniel Burke, zastępca klerka Miejskiego, w którego biurze znalazła się petycja, oświadczył, iż sprawa zostanie przedstawiona w środę na spotkaniu w Radzie Miejskiej, a następnie przekazana odpowiedniemu komitetowi, gdzie dokona się przesłuchania.

Prośbę wniesiono w 5 dni po tym jak alderman George Hagopian (30 warda) zaproponował wprowadzenie ustawy opodatkującej właścicieli w wysokości 4 dol. dziennie imieniu petycję, powiedział, iż nie kosztowałyby właścicieli taksówek około 5,8 mln dol. rocznie.



YEN THUONG, WIETNAM. — Prawdopodobnie w tym miejscu spadł, zestrzelony przez Wietnamczyków, amerykański bombowiec. Nikt z 4-osobowej załogi wówczas nie ocalał. Obecnie, we wspólnej akcji, Amerykanie i Wietnamczycy przeszukują teren, by kolejni MIA's — zaginieli w akcji — mogli spocząć w ziemi amerykańskiej. (Reuter)

UWAGA!

Uprzejmie prosimy wszystkich naszych Czytelników i Prenumeratorów, aby wszelkiego rodzaju zażalenia dotyczące dostawy gazety czy to przez pocztę, czy do kiosków, kierowali bezpośrednio na nasz adres:

Mr. Anthony J. Szplit, General Manager
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, Illinois 60646—9975
312/286-0141



Droży Czytelnicy!
Zawiadamiamy Was,
Ze Ukazał Się Już Nowy

Kalendarz Polski Na Rok 1986

Doskonały upominek na każdą okazję i świetny poradnik dla Was samych. Cena kalendarza (składającego się z 33 rozdziałów i liczącego 452 strony) wynosi łącznie z opłatą pocztową tylko \$11.50, poza USA \$15.00.
Zamówienia wraz z należnością prosimy kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, IL 60646
Za Zaliczeniem Poczтовым (COD) Książek Nie Wysyłamy

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

★ Rozmaite

★ Rozmaite

JEWELER'S 3858 N. CICERO AVE.

TUŻ PRZY 6-CORNER'S

Od 12 grudnia rozpoczyna wielką wyprzedaż złota związaną z likwidacją sklepu. Sklep czynny jest cały tydzień w tym również w niedzielę w godz. od 11:00 rano do 6:00 wieczorem. Większość posiadanych przez nas wyrobów ze złota sprzedajemy na wagę po najniższych cenach w mieście!
14 kt łańcuszki i naszyjniki na szyję są do kupna na wagę po \$9.00 za gram! Bransoletki damskie i męskie z 14 kt złota również na wagę w cenie \$10.50 za gram. Obrączki wykonane z 14 kt złota też na wagę w cenie \$10.00 za gram! Nadto posiadamy na składzie dużą kolekcję pierścionków damskich z nardziwymi kamieniami, które sprzedawane są na sztuki po cenach własnych. Mamy kolczyki, medaliki, krzyżki!
Radzimy państwu skorzystać z okazji i jak najszybciej odwiedzić ten sklep pod adresem 3858 N. Cicero Ave. niedaleko od 6-Corner's poki wybór jest duży.
Wyprzedaż trwać będzie dopóki starczy zapas.

3858 N. CICERO AVE.: Proszę zapamiętać ten adres.

★ Interesy

★ Interesy

Wielka Okazja

Potrzebny Wspólnik

Do Warsztatu Automobilowego Blacharsko-Mechanicznego z pewną znajomością doświadczeniem w tej dziedzinie pracy i interesu. Body Shop — do na prawy automobilów wszelkiego rodzaju oraz do sprzedaży automobilów. Doskonała okazja dla mężczyzny, pilnego, chętnego i lubiącego tego rodzaju pracę.

B. & M. BODY SHOP, INC.

1249 Golf Road ••• Tel.: 827-6402
oraxz 1113 Lee Street ••• Tel.: 296-7198
DES PLAINES, ILL.

FAMILY style restaurant—in beautiful Jo Daviess County—Business—Equipment—and building with apt. and office 2nd floor. V.G. condition. Great Family business.

DOYLE REAL ESTATE
Galena, Ill. 815-777-2727

SACRAFICE FAMILY OWNED BUSINESS
Restaurant seating 130 people. On main hwy. Large prkg lot. Apt. 3 bedroom above, for related living or lease. Shown by apt. Sale price includes business, land & property. \$295,000.00. Will negotiate, come & talk.
815-562-8084

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Spotkanie Strajkujących z Mayorem

Mayor Harold Washington spotkał się w poniedziałek z przywódcami trzech związków zawodowych strajkujących przeciwko "Chicago Tribune" od 18 lipca br.

Pomimo, iż mayor nie poczynił żadnych zobowiązań związkowej określał spotkanie pozytywnie.

Przewodniczący związku zawodowego drukarzy, Robert Hagstrom, poinformował, iż mayor przyrzekł ustanowić na prośbę związku — specjalną komisję, która zajmie się zbadaniem najważniejszych problemów.

Wcześniej — około 300 związkowców zebrało się na wiecu w Plumbers Hall przy 1340 W. Washington Blvd., podczas którego przewodniczący Federacji Pracy, Edward Brabec, wystąpił z ostrymi słowami nagany przeciwko zarządowi "Tribune".

Na okres świąteczny przeznaczono 5,000 dol. na rzecz specjalnego funduszu strajkowego.

Przywódcą związkowców nawoływał do zwiększenia presji bojkotu gazety przez czytelników.

Nie zanotowano postępów w trwających negocjacjach pomiędzy "Tribune" i trzema strajkującymi związkami.

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI DOMOWA

Z Zamieszkaniem
5½ dni tygodniowo w śródmieściu. Musi mówić po angielsku i posiadać prawo jazdy. \$225 miesięcznie.
679-7724

HOUSEKEEPER

Live-in. Own room, bath and T.V. Days off. English speaking. Excellent salary and benefits. Non smoker.

HIGHLAND PARK

433-6464

NANNY/HOUSEKEEPER
5 days/week, exp'd, English speaking for 1 infant in Lincoln Park area. Must love dogs. Refs req'd.

348-7087

Call between 10 a.m. & 4 p.m.

LIVE IN MAID

Must speak some English.

881-7700

★ Praca Żeńska

DOŚWIADCZONA KUCHARAKA

Praca w śródmieściu, 5 dni tygodniowo. Znajomość języka angielskiego wymagana. \$250 tygodniowo.

679-7724

PRACE DLA KOBIET

Znajomość j. angielskiego wymagana. Prawo jazdy pomocne \$200 — \$300 tygodniowo. Od zaraz. Dependable Employment Agency
794-1410

PRACA DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM

Znajomość j. angielskiego nie jest wymagana. Dependable Employment Agency
794-1410

UWAGA! UWAGA!

Mamy Bardzo Dobre Prace Domowe Dla Pań Z zamieszkaniem, Lub Bez Różnego rodzaju prace: gospodarstwo domowe, opieka nad dziećmi lub opieka nad starszymi
NAJLEPSZE ZAROBKI OD \$150-\$350
Tel.: 679-7724

POTRZEBNA młoda kobieta do pracy w wędliniarni, musi znać angielski. Okolica Central-Belmont. 794-9678.

METRO DOMESTIC PERSONNEL

Posiadamy pracę dla pań ze znajomością j. angielskiego. 725-0055 725-1503
3204 N. Central Avenue

POSZUKUJE manikurzystki z doświadczeniem w wieku 20-30 lat. Musi mówić po angielsku. Dzwonić wieczorem 8-10. Tel. 827-8846.

SECRETARY

PART TIME \$6 Per Hour
No dictation. Hours flexible. Northwest Chicago. No weekends.
CALL 282-2237

★ Poszukuje Pracy

2 ch mężczyzn z samochodem, poszukuje pracy przy sprzątaniu lub każdej innej, w weekendy lub na rano. Operowanie maszyną "Clark", pranie dywanów, itd.
Dzwonić od 3 p.p. - 7 wieczór.
278-9782

SLUSARZ—elektryk—stolarz, poszukuje pracy w swoim zawodzie, lub innej. 583-6486.

★ Praca

DENTAL ASSISTANT

Experienced and friendly full time person needed for our busy small group practice. Good salary and benefits. Located at Harlem and North Ave. Must speak fluent English. Call mornings only:
456-7787

DOŚWIADCZONY technik dentystyczny do dentystycznego laboratorium w Skokie. 674-2840.

POLISHER/GRINDER

High Quality Sheet metal fabricating company is looking for an experienced Polisher/Grinder who has worked with stainless steel. Excellent wages and benefits. If you have these qualifications please call Silas at . 272-7570

MEDICAL OPPORTUNITY

CNA Students Welcome

MIRANDA MANOR

8333 Golf Rd.

NILES

966-9190

CERTIFIED NURSES AIDES Full & Part Time/Days & P.M.s. New starting salary \$4. 65/hour. Will assist with housing. Must speak English. Call: Mrs. Tinio.

894-7400

Bloomington, Pavilion

Bloomington, IL 606108

CAR WASH ATTENDANT

Female—Male

Good starting salary plus bonus.

Apply at:

BUSSE CAR WASH

113 East Prospect Avenue

Mt. Prospect, Illinois

255-1301 — ask for Mark

GENERAL FACTORY

Second shift.

Must speak English.

BALAS INC.

Tel.: 455-1710

INTERNATIONAL COMPANY

Immediate openings available.

CAN EARN PART TIME \$7 per hr.

FULL TIME \$360 A WEEK.

Students considered.

Comp. training & benefits.

CALL NOW!! 644-1919

\$60.00 PER HUNDRED PAID

For remailing letters from home!

Send self-addressed, stamped envelope for information/application.

ASSOCIATES, Box 95-B,

Roselle, NJ 07203

OFFSET PRESS PERSON FOR 1250 MULTI PRESS

And AB DICK press. Experienced with color work and have knowledge of T 51 Head. All benefits, full time. 1 block from NW Station. Call Ed or Lou.

930-1900

★ Praca Męska

PRZYJMĘ 2 LUB 3 MĘŻCZYZN

Doświadczonych przy pracach kontraktorskich, wraz z zamieszkaniem. Jeden z nich musi umieć prowadzić vana i mieć prawo jazdy.

342-3068

DOŚWIADCZONY MECHANIK SAMOCHODOWY

do budowy transmisyj. Musi mieć własne narzędzia i znać trochę j. angielski. Okolica Chicago Heights. Dzwonić w j. ang. i pytać o Ron 481-2307

PAINTING TEAM

minimum 3 men, must do wet plastering and hang wallpaper. Year round work for north side high rise. Experienced and must speak English. Salary and benefits.

743-0070

POTRZEBNY krawiec. Dobra zapłata. 6 dni. Tel.: 255-6178.

AUTO MECHANIC FOREIGN OR DOMESTIC EXPERIENCE NEEDED

Busy North Shore shop. Ideal working conditions.

DEERFIELD GARAGE

948-0722

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI

DO RĘCZNEO MYCIA I SUSZENIA SAMOCHODÓW Znajomość języka angielskiego i doświadczenie niewymagane. Proszę zgłaszać się osobiście

CAARS INC.

2261 N. Clybourne

★ Praca Męska

PRACOWNIK do obci aluminium. Tylko z doświadczeniem. 625-0446.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

PIEKARZ

PEŁNY ETAT

Zgłaszać się osobiście:
TIME & SEASONS RESTAURANT
401 N. Michigan Ave.
Pytać o Strati.

POSZUKIWANI PRACOWNICY

Do kontraktora z doświadczeniem w USA.
Dzwonić po 6:00 wiecz.
384-6209

★ Do Wynajęcia

6 POKOI 3 SYPIALNIE
W prywatnym 2 mieszkaniowym domu. Okolica Archer blisko Central. \$525, włącznie z ogrzewaniem. Pytać o ROGER.

Re/Max Southwest • 974-1110

2 BDRMS. apartment heated, Thomas and Kostner, very clean building, \$310, 627-6115.

2 SYPIALNIOWE mieszkanie, ogrzewane, Thomas i Kostner. Bardzo czysty budynek. \$310. 227-7871.

PRZYJMĘ spokojną, kulturalną panią na wspólne mieszkanie. Przedmieście Addison. 495-3413.

BELMONT — Cicero. 4 pokoje \$360 miesięcznie 286-3890 — po 7 wieczorem — w j. ang.

★ MEBLE

OGOLNA wyprzedaż mebli w bardzo dobrym stanie (do jadalni, sypialni, pokoju wypoczynkowego). Telefon: 927-8846, dzwonić od 8-10 wieczorem.

★ Lekcje

LEKCJE ANGIELSKIEGO

Od 6-go stycznia do 29-go marca

THE SCHOOL FOR AMERICAN ENGLISH
320 N. MICHIGAN
281-7496

★ AUTO

MAZDA, GLC, 1982 r., ochładzanie, radio, w dobrym stanie — \$3,250. 823-6679; 271-3689.

★ Zguby

ZGINĄŁ Paszport Polski na nazwisko Bogdan Sokolowski.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Jan Podlacha.

★ Futra

W KAŻDĄ środę i czwartki sprzedajemy futra które były używane na wystawach po bardzo niskich cenach. Me 7-8399.

★ Usługi

DENTYSTA

NISKIE CENY

Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcia i rzęglady bezpłatnie. **BEZBOLESNE LECZENIE**

282-4020

NAPRAWIAM samochody, pomoc drogowa. 286-6682.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

NAPRAWIAM lodówki. 267-0234.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

★ Ogrzewanie

NAPRAWA i czyszczenie pieców do ogrzewania, oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Malowanie

FACHOWE malowanie, tapetowanie, Szybko, tanio, solidnie. 656-2292.

MALUJEMY tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Projekt Ustawy w Sprawie Poszukiwania Zagubionych Dzieci

Senator stanowy John McNamara (D.-Oak Lawn) oświadczył w niedzielę, że ustawodawcy zamierzają przedłożyć projekt ustawy, który będzie poddany na wiosnę rozpatrzeniu przez Legislaturę Stanową. Projekt ten ma na celu zapewnienie pomocy w dziedzinie poszukiwania zaginionych dzieci.

Na podstawie omawianego projektu — metryki urodzin oraz dokumentacja zaginionych w stanie Illinois dzieci, byłaby specjalnie oznaczana. Władze stanowe byłyby zaś specjalnie informowane o wszelkich próbach uzyskania kopii tej dokumentacji.

Jeśli omawiany projekt wejdzie w życie, będzie on pierwszą tego rodzaju ustawą w skali krajowej. Funkcjonariusze agencji stanowych, "klerkowie" zarządów powiatowych oraz kierownicy szkół — mieliby obowiązek prowadzenia dokumentacji zaginionych dzieci w wieku poniżej lat 16.

W wypadku, jeśli ktoś starałby się uzyskać dokumentację zaginionego dziecka, władze informowałyby o tym natychmiast policję. Ta sama ustawa przewiduje również wprowadzenie w życie prawa, na mocy którego wszyscy uczniowie w wieku poniżej lat 16 — musieliby przedkładać władzom szkolnym świadectwo urodzenia. Metryka urodzenia musiałaby być przedłożona w ciągu 30 dni po zapisaniu się do szkoły.

Opracowany przez ustawodawców projekt, oparty został na pomysły przedłożonym przez emerytowanego porucznika policji szeryfa

w pow. Cook, Jerry Harmona, który jest obecnie konsultantem Wydziału Policji w Burbank.

Harmon, który spędził wiele lat na poszukiwaniu zagubionych dzieci, zorganizował grupę obywatelską pn. Our Missing Child, której celem było propagowanie wprowadzenia w życie omawianego planu.

Do tej pory — plan ten spotkał się z poparciem ze strony organizacji Veterans of Foreign Wars oraz różnych władz lokalnych.

Ustawodawcy twierdzą, że są nastawieni optymistycznie co do przyszłości projektu oraz zdają sobie sprawę z faktu, że wprowadzanie go w życie przyczyniłoby się znacznie do obniżenia liczby nie odnalezionych dzieci w stanie Illinois. Jednocześnie podkreślają oni, że prawo to może działać skutecznie jedynie wówczas, jeśli obowiązywać będzie na terenie wszystkich 50 stanów.

Jak podaje ośrodek National Center for Missing and Exploited Children — co roku rejestrowanych jest w skali krajowej od 1.1 do 1.5 mln zagubionych dzieci. Nie wiadomo jednak ile dzieci — z tej liczby — pozostaje na terenie swych własnych stanów.

Janet Kosid, dyrektor sekcji technicznej i pomocy prawnej ośrodka, podkreśla, że skuteczność omawianego programu może być zapewniona jedynie wówczas, jeśli obowiązywać będzie on w skali krajowej. W przeciwnym bowiem wypadku, jak twierdzi Kosid, program ten dotyczyłby jedynie dzieci, które zostały wywiezione lub przywiezione do stanu Illinois.

Program Informacyjny Dla Przyszłych Emerytów

Liczący 18,000 członków związek zawodowy elektryków, Local 134 of the International Brotherhood of Electrical Workers, wprowadził w życie nowy plan, który przygotowywać będzie jego członków do przejścia na emeryturę. W tym celu kierownictwo związku prowadzi w swym lokalu mieszczącym się pod adresem 600 W. Washington specjalne wykłady przygotowawcze. Udział członków na wykładach tych jest bardzo liczny.

"Są to najlepsze godziny, jakie spędziłem w moim życiu, oświadczył liczący lat 60 Arnold Ostien, który po 37 latach pracy zamierza przejść na emeryturę. Ostien uczęszczał na wykłady wraz ze swą żoną, Elizabeth.

W trakcie 3 godzin wykładów elektrycy-członkowie zw. zawodowego, mają okazję zapoznać się z tym, co może ich czekać w najbliższej przyszłości. Omawiana tematyka jest bardzo szeroka. Ważna się ona od zagadnień finansowych aż po możliwość zaistnienia ewentualnych zakłóceń natury psychicznej.

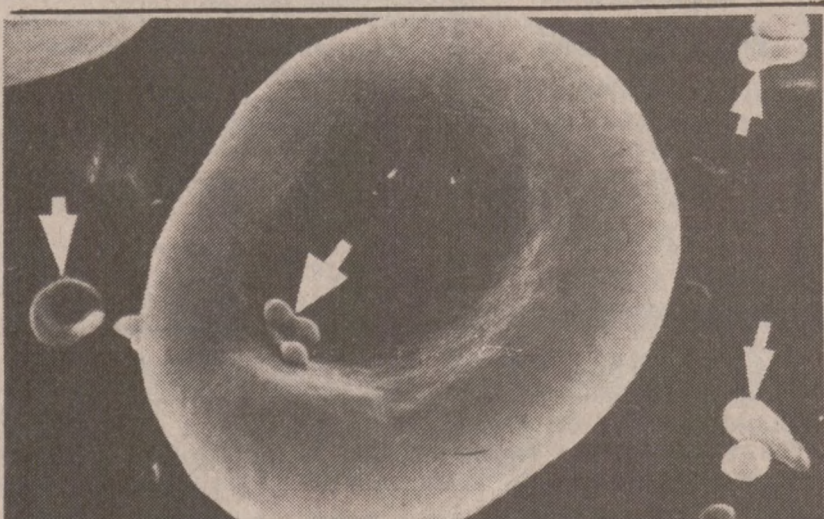
Rzecznik koalicji związków zawodowych AFL-CIO oświadczył, że realizacja podobnych programów, stanowi w życiu związkowców zawodowych, w czasach dzisiejszych — raczej rzadkość.

Szczególnie z tej choćby racji, że liczba członków ulega ciągle kurczeniu się. Kierownictwo związków

Kalendarz CTA

W sprzedaży ukazał się nowy, "historyczny" kalendarz CTA na rok 1986. Cena egzemplarza wynosi 3 dol.

Kalendarz zawiera fotografie tramwajów, trolejbusów i autobusów chicagowskich z dawnych lat. Można go nabyć w biurach CTA, w pokoju 734, Merchandise Mart, adres pocztowy: P.O. Box 3555, Chicago, IL 60654.



SAN FRANCISCO—Powiększenie, dokonane przy użyciu mikroskopu elektronowego, ukazuje czerwone ciałko w otoczeniu sztucznie wytworzonych z hemoglobiny i tłuszczów neohemocytołów. Neohemocyty mogą kiedyś, w przyszłości, posłużyć do transfuzji jako całkowicie sztuczna, ludzka krew.

(UPI)



TOKIO — Premier Radżiw Ghandi wznosi toast na cześć japońskiego premiera Jasuhiro Nakasone wydanego w rezydencji delegacji hinduskiej w czasie wizyty w Japonii. (Reuter)

Niskoprocentowe Pożyczki Na Kupno Domów

Jak podały władze miejskie, nabywcy domów będą mogli w przyszłym roku uzyskać 118,5 mln dol. w postaci niskoprocentowych pożyczek w ramach "Affordable Mortgage Program."

Rozkładane na okres 30 lat pożyczki będzie obowiązywało mniejsze niż przeciętne oprocentowanie, które wyniesie 9,68%; będzie to najniższa z dotychczasowych stopa procentowa w Illinois od r. 70.

Tegoroczny fundusz na tego rodzaju pożyczki będzie o 16,5 mln większy niż w zeszłym roku i zapewni możliwość dofinansowania około 2,000 osób pragnących nabyć na własność domy.

W r. b. jak powiedziała komisarz d/s mieszkaniowych, Bess Donaldson, skorzystało w Chicago z podobnego programu 1,500 osób.

O pożyczki będą mogli ubiegać się ci, których roczny dochód nie przekracza 50,000 dol. i którzy zamierzają zamieszkać w nabytych przez siebie domach.

Warunkiem uzyskania pożyczki jest także kupno pierwszego domu, co zakłada, iż nabywca nie posiadał nieruchomości przez ostatnie trzy lata.

Zachęca się również mieszkańców z przedmieść do zamieszkiwania w Chicago.

Pożyczki będą udzielane przez 12 banków i spółek oszczędnościowych, pożyczkowych od dnia 6 stycznia, na zasadzie pierwszeństwa zgłoszeń. Ich lista zostanie ogłoszona w końcu grudnia lub na początku stycznia.

Osoby ubiegające się o pożyczki będą mogły nabywać nowe domy prywatne lub kondominia, których

Zwolnienie w Związku Ze Strajkiem

Doprowadzenie do porozumienia w sprawie zakończenia trwającego od dwóch tygodni strajku grabarzy na cmentarzach w rejonie Chicago, zostało zakończone wskutek zwolnienia w poniedziałek rano dwóch strajkujących brigadzystów.

Obaj mężczyźni zostali zwolnieni krótko po tym, jak odmówili przekroczenia rozstawionych pikiet. Zwolnienie nastąpiło na kilka godzin przed głosowaniem przez członków związku zawodowego grabarzy, Service Employees International Union, Local 106, mającego zdecydować o przyjęciu nowego kontraktu.

Rzecznik związku zawodowego, Martin Heckmann, oświadczył, że złożone przez członków głosy nie będą przegladane do czasu, aż związek zostanie zapewniony, że dwaj jego członkowie będą ponownie przyjęci do pracy.

Nowa Metoda Pomocy Dzieciom z Zaburzeniami w Oddychaniu

Uszkodzenie mózgu w trakcie porodu spowodowało u Thygo Goncalvesa z Brazylii niemożność samodzielnego oddychania. Dziecko utrzymano przy życiu przy pomocy respiratora.

Dzięki wszczęciu specjalnego urządzenia, jak twierdzą lekarze z Children's Memorial Hospital, będzie ono mogło prowadzić normalny tryb życia.

W przeszłości — w podobnych przypadkach, dziecko było skazane na śmierć lub stałe podłączenie do respiratora.

Children's Memorial Hospital stał się międzynarodowym centrum, w którym leczy się ofiary zagadkowego zespołu chorobowego, który powoduje niemożliwość oddychania przez niemowlę. W niektórych przypadkach jest to następstwem

cena nie przekracza 120,560 dol. w dzielnicach, które są zamieszkiwane przez ludność o innym niż niski lub przeciętnym dochodzie. Najwyższe ceny istniejącego tam budownictwa wynoszą od 101,090 dol. za dom jednorodzinny, do 160,227 dol. za dom czteromieszkaniowy.

W dzielnicach zamieszkałych przez ludność o niskim i średnim dochodzie, nowo zbudowany dom nie powinien przekraczać wartości 131,520 dol. W budownictwie starszym cena jednorodzinnej domku wynosi 110,280, a czteromieszkaniowego może osiągnąć — 174,793 dol.

Jak podaje Donaldson, powyższe dzelnice zamieszkuje około 30% ludności we wszystkich częściach miasta.

Ażby otrzymać pożyczkę — nabywca musi wnieść początkową sumę równą przynajmniej 5% wartości kupowanego domu. "Closing fee" wyniesie wówczas 1,5% w dzielnicach wybranych i 4,5% w innych.

Miasto zebrało na realizację programu sumę 130,4 mln dol. rozpisując obligacje. 11,9 mln dol. zostanie przeznaczonych na koszt manipulacyjne i wydatki administracyjne.

Idea Wystawy Światowej Wciąż Żywa w Chicago

Istnieje w Chicago grupa ludzi, która nie chce zrezygnować z urządzania w mieście Wystawy Światowej.

Bureau of International Expositions (BIE) w Paryżu zostało powiadomione, iż istnieje szansa na stworzenie specjalnej koalicji, której celem będzie odnowienie planów organizacji Wystawy.

Sprawa powinna rozstrzygnąć się w przeciągu trzech lat. Zwolennicy Wystawy w Chicago obawiają się, iż może ona być zaprzeczona, jeżeli BIE nie otrzyma do następnego spotkania w lipcu, dowodów, iż poczyniono pewne postępy w pracy na rzecz organizacji Wystawy.

Jeżeli Chicago utraci zgodę agencji na urządzenie imprezy, rozpoczyna się rozwijanie na temat jej urzędowania w Seville w Hiszpanii, która i tak miała w całym przedsięwzięciu zarezerwowany swój udział.

Planami chicagowskiej Wystawy zajmowała się od 6 lat Chicago World's Fair 1992 Corp. W lipcu br. rozwiązano, jak wiadomo władze stanowe, które zajmowały się impregną. Prywatna agencja ma jednak wciąż w swym posiadaniu zarówno amerykańskie, jak i światowe upoważnienia w tej sprawie.

Jeżeli podejmie się na nowo plany realizacji Światowej Wystawy w Chicago — jej sfinansowaniem zajmą się organizacje prywatne.

Czy Charles Connolly Wyjdzie Na Wolność?

W październiku 1970 roku Charles Connolly został skazany na krzesło elektryczne. Data egzekucji została wyznaczona na 4 grudnia tegoż roku. W trakcie przeciągającego się — jak zwykle — procesu apelacyjnego, w 15 miesięcy po wydaniu wyroku skazującego, Sąd Najwyższy zniósł karę śmierci. Connolly otrzymał nowy, zastępczy niejako, wymiar kary — 75 do 150 lat za kratkami.

W roku 1982, po odsiedzeniu 11 lat, nabył prawo do pierwszego przesłuchania przed komisją (Parole Board) decydującą o skróceniu okresu odbywania kary.

Piąte, kolejne, przesłuchanie odbyło się w Dixon. Ze względu na dobre sprawowanie jest to już drugie przesłuchanie w tym roku. Wg praw stanu Illinois Connolly może występować o skrócenie kary co najmniej raz do roku.

Sprawa nie jest jednak taka prosta, szczególnie z punktu widzenia rodziny ofiary. Przypomnijmy: było to 3 marca 1970 roku. Samochód patrolowy policji wracał do komisarzatu, gdy nagle obaj funkcjonariusze dostrzegli samochód z nieprawidłowo zawieszoną tablicą rejestracyjną. Samochód został zatrzymany, kierowca zmuszony do wyjścia z auta i wówczas jeden z policjantów — Tom Neustrom, 21, przystąpił do przeszukiwania wnętrza.

Wg jego późniejszych zeznań usłyszał nagle strzał i ujrzał luźną skierowaną w swoją stronę. Connolly — bo to on był właśnie — strzelił doń trzykrotnie — raz w pierś i dwa razy w plecy, a następnie wywłókł go z samochodu i przyłożył mu luźną pistoletu do głowy. Neustrom usłyszał metaliczny stuk iglicy. Magazynek 5-strzałowego smith/wessona był pusty. Wówczas Connolly odwrócił się i zaczął uciekać.

Neustrom doczołgał się do drzwi czołowego samochodu, wstał i strzelił dwa razy za uciekającym bandytą. Connolly odpowiedział czterema strzałami z drugiego pistoletu. Jeden z nich nie trafił. Connolly uciekł, a Neustrom przewrócił się i z wielkim wysiłkiem doczołgał do samochodu policyjnego. Obok leżał, fatalnie trafiony prosto w twarz, martwy policjant, 26-letni Tom Kelly.

Wkrótce zjawiała się pomoc, wezwana ostatkiem sił przez mdlejące-

Chicago Center Hospital Zmieni Swoje Przeznaczenie

Pacjenci Chicago Center Hospital zostali we czwartek przekazani do innych szpitali, ponieważ zostanie on zamknięty pomimo zapewnienia kierownictwa, iż będzie pełnił swą funkcję przynajmniej do końca roku.

Paul O'Connor, — rzecznik Wydziału Zdrowia, poinformował, iż Rada Planowania d/s Obiektów Medycznych zatwierdziła prośbę niedochodowej agencji zdrowia — Medhab w sprawie nabycia szpitala.

Medhab planuje przekształcenie Chicago Center w miejsce opieki nad przewlekłe chorymi.

Agencja zarządza jednocześnie Mt. Sinai Hospital Medical Center i Schwab Rehabilitation Center w Chicago. Ma zamiar również nabyć kliniki posiadane dotąd przez Chicago Center Hospital, z myślą o rozwijaniu swoich programów leczenia ambulatoryjnego.

W całej procedurze kupna pominięto sprawę natychmiastowego zamknięcia szpitala, który dysponował 144 łózkami i należał do instytucji niedochodowych.

Istnieje natomiast przepis, iż przed zamknięciem szpitala Rada Planowania musi wyrazić na to zgodę.

Rzecznik Medhab nie ujawnił ceny obiektu ani wysokości jego długów.

Chicago Center Hospital został założony w 1948 r i nosił wówczas imię Prezydenta Franklina Roosevelta. W ostatnich czasach większość jego pacjentów korzystała z Medicaid i była tam kierowana z trzech przyszpitalnych klinik, działających w rejonie osiedla Cabrini-Green.

Medhab planuje kontynuowanie ich działalności, ale nie podjęła jeszcze decyzji co do losów samego budynku szpitalnego.

Siedmiu przedstawicieli władz Chicago Center Hospital, łącznie z

go Neustroma, a w kilka godzin później Connolly został aresztowany. Ujęcie bandyty nie było łatwe. Poddał się dopiero po obrzuceniu domu, w którym miał swą melinę, większą ilością granatów i zawiązanych.

Neustrom przeżył. On i rodzina zamordowanego kolegi dobrze pamiętają tamten dzień. Są absolutnie przeciwni wypuszczeniu Connolly'ego na wolność. Uważają, że jest niebezpieczny i wykazał tamtym zabójstwem ja małe są jego chęci poprawy.

Najpoważniejszym argumentem przeciw zwolnieniu jest przeszłość Connolly'ego, który już w wieku 15 lat został schwytany, oskarżony i skazany za udział w rabunku i zabójstwie 48-letniego Ocie Pickena, któremu trzej młodociani bandyci zabrali 3 dolary. Connolly do stał wówczas 25 lat więzienia. Po odsiedzeniu dziewięciu lat znalazł się na wolności. Ledwie 9 miesięcy później został nieszczerliwie zatrzymany przez Kelly'ego i Neustrema.

Dwa dni po ponownym aresztowaniu, matka Connolly'ego powiedziała dziennikarzom: "Nie wiem czy możecie to pojąć, ale ja czuję się lepiej, gdy mój syn jest za kratami. Teraz będę lepiej spać..."

Jeszcze w czasie rozprawy Connolly pokazywał co potrafi. W pewnym momencie zaatakował pomocnika szeryfa i usiłował zbiec po schodach pożej, ale został ujęty. Ławnicy potrzebowali zaledwie 18 minut, by wydać wyrok.

Obecne przesłuchania przed obliczem komisji zmuszają także do pojawiania się w Dixon przedstawicieli rodziny Kelly'ego. "To nie w porządku — mówi brat, Robert Kelly — ani ja, ani moja rodzina nie jesteśmy kryminalistami. Ciągłe musimy przyjeżdżać tu i oglądać tego człowieka, który przypomina nam najsmutniejszy dzień życia". Taką wypowiedź Roberta zanotowali reporterzy na chwilę po jego proteście wobec kolejnej próby Connolly'ego.

Po wyjściu Roberta, do sali przesłuchań wszedł Connolly. Mówił spokojnie, był bardzo uprzejmy. Zawiadomił członków komisji, że obecnie nie nazywa się już Charles Connolly, a Kahlil Rasheed, bo w 6 lat temu został wynajmowany Black Muslim i jako mocno wierzący nie jest już niebezpieczny dla otoczenia. Decyzja zapadnie za kilka tygodni.

dyrektorem medycyną i administratorem, zostało skazanych w 80 r. za defraudację sumy 1 mln dol, pochodzącej od Medicaid i Medicare. Śledztwo federalne zostało wówczas wdrożone po odkryciu dokonanych przez "Chicago Tribune".

W trakcie okazało się, iż fundusze szpitalne używane były na pokrycie kosztów prywatnych personelu szpitala pod przykrywką wydatków medycznych, które przedstawiano następnie do uregulowania w ramach rządowych programów zdrowotnych.

W r. 81 zreorganizowano radę szpitala, zatrudniono nowych kierowników i zmieniono nazwę na Chicago Center Hospital.

Próba Podpalenia

Siedziby Organizacji PUSH

Działacz murzyński pastor Jesse Jackson nazwał niedawną próbę podłożenia ognia pod siedzibę organizacji PUSH — "atakami terrorystycznym". Kwatery PUSH znajduje się w południowej części miasta.

Jackson powiedział, że próba podpalenia siedziby stanowi jedną z wielu gróźb wymierzonych przeciw niemu, jego rodzinie oraz prowadzonej przezeń organizacji.

Władze prowadzące dochodzenie znalazły w poniedziałek 5-galonowy pojemnik po benzynie, który został porzucony w pobliżu siedziby organizacji PUSH, pod adresem 4711 S. Drexel Blvd.

W czasie odbytej konferencji prasowej Jackson zwrócił się do władz lokalnych, stanowych i federalnych z apelem o przeprowadzenie szczegółowego dochodzenia w sprawie oraz podjęcie środków, które zapobiegałyby tego rodzaju atakom w przyszłości. Pastor powiedział, że był to trzeci już z kolei atak wymierzony przeciw kwaterze organizacji PUSH.